

## 250 uchwał XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

W poniedziałek zakończyła się XXXIII sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Uchwalono rekordową liczbę 250 uchwał. Głównymi tematami sesji były problemy rozbrojenia, zagadnienia walki o pokój, w tym polska inicjatywa Deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, a także sytuacja na Bliskim Wschodzie i w południowej części Afryki, sprawa Cypru i inne kwestie.

151 członków ONZ uchwaliło nowy budżet organizacji.

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Indalecio Levanon określił przebieg XXXIII sesji jako konstruktywny.

PAP

## Partyjno-państwowa delegacja PRL rozpoczyna wizytę w Bułgarii

### Pogłębianie braterskiej współpracy

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Rady Państwa i Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii — oficjalna, przyjacielska wizyta w Ludowej Republice Bułgarii składa delegacja partyjno-państwowa Polskiej Rzeczywistej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Edwarda Gierka.

Stosunki polsko-bułgarskie — nieodłączna część całości kształtu wszechstronnej współpracy państw wspólnoty socjalistycznej — stale pogłębiają się i rozwijają. Rozpoczynają się dzisiaj wizyta u ser-

decyjnych przyjaciół — to jest jeden wymowny przejaw bratnich więzi, łączących nasze partie, państwa i narody.

W maju ubiegłego roku uroczysto obchodzono 30-lecie Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską i Bułgarią. Jubileusz potwierdził, iż bilans naszego współdziałania jest niezwykle owocny. Zarazem otwierają się wciąż nowe, jeszcze bardziej rozległe perspektywy bratniej współpracy naszych krajów, budujących rozwinięte społeczeństwa socjalistyczne.

Częste i systematyczne spotkania przywódców Polski i Bułgarii wyrażają dążenie do stałego umacniania wzajemnych więzi, nadania ich rozwoju nowym impulsom oraz podnoszą na wyższy jakościowy poziom. Stanowi to odbicie historycznych przemian, które dokonują się w strukturze społeczno-gospodarczej krajów socjalistycznych.

Osiągnięty poziom współpracy między PRL i LRB stanowi konsekwentną realizację ustalonych podstawowych kierunków polityki zagranicznej obu partii i narodów — Edwarda Gierka i Todora Żiwkova. (PAP)

## Dane GUS o wykonaniu ubiegłorocznych zadań

Wzrost dochodu narodowego, produkcji, przychodów ludności

Główny Urząd Statystyczny opublikował komunikat o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu NPSG w 1978 r. Poniżej podajemy najważniejsze dane zawarte w komunikacie. Wszędzie tam, gdzie mowa o wzroście lub spadku dotyczy to porównania z 1977 r., chyba że w tekście zaznaczono inaczej. Niektóre dane przytaczamy w zaokrągleniu.

Ludność Polski przekroczyła w minionym roku 35 mln; 20 mln osób zamieszkiwało w

miastach. Przyrost naturalny wyniósł 9,8 promille.

W gospodarce społecznej pracowało łącznie (bez uczniów) blisko 12 mln osób. Wzrost zatrudnienia nastąpił głównie w dziedzinach konsumpcji społecznej i w szeroko pojętej sferze usług. W 1978 roku zapewniono pracę dla ponad 420 000 absolwentów szkół.

Dochody nominalne ludności wzrosły o około 9 procent, a

Dokończenie na str. 2

## CO O TYM SĄDZICIE

### Człowiek twórczy

Jakże często odwołujemy się do twórczej postawy człowieka, mówimy o twórczym myśleniu, niepokoju, działaniu... A ilu ludzi bierze te wezwania do siebie? Ilu zastanawia się nad ich praktycznym znaczeniem? Na pewno dużo mniej niż potrzeba. Może dlatego między innymi, iż słowo to wydaje się niektórym zbyt „wielkie” i nie przystające do zwyczajnych sytuacji, banalnej codzienności? Człowiek twórczy w ich oczach, to raczej creator powołujący do życia artystyczne dzieła, tworca literackiej fikcji; ktoś wyjątkowy, reprezentujący walory dane tylko wybrancom losu...

Jest to raczej rodzaj mitu czy stereotypu, wynikający z niewłaściwego rozumienia postawy twórczej, sprowadzonego do jednego tylko schematu. Tymczasem postawa twórcza wyraża się w wielu postaciach, w których występują oczywiście cechy wspólne.

Czy na przykład praca zawodowa, bez względu na jej charakter, nie może mieć znamion twórczych? Oczywiście, nie taka praca, która polega wyłącznie na „odwalaniu” minimum obowiązków, bez wewnętrznego zaangażowania i przekonywania o jej sensie i celowości. Chodzi o pracę, w której człowiek zajmuje postawę aktywną, otwartą na podejmowanie wysiłków zmierzających do stałego poprawiania lub usprawniania tego, co się wykonuje. I to nie tylko dlatego, że to się nie opłaca, że coś z tego „ja” będę miał, lecz również dlatego, że się czemuś przysłuży, co będzie pożyteczne dla innych. „Jest bowiem rzeczą wartościową i ludzką, by człowiek troszczył się nie tylko o to, co może z życia mieć, ale i o to, czemu może swym życiem służyć” — napisał prof. Bogdan Suchodolski.

Taka praca i taka postawa, nastawiona na przezwyciężanie i usuwanie przeszkód utrudniających życie (nie tylko życie indywidualne) jest przeciwnieństwem bierności, malkontentstwa i dość często spotykanego oglądania się na innych, którzy „powinni coś z tym zrobić”. Czasem „tym” czymś jest śnieg przed domem, na którym (śniegu, oczywiście) niejedną przed siebie złamie nogę, niż chwyci samorządnie za łopatę. Rozróżnienie między tym, co powinno być kwestią obywatelskiej inicjatywy, a tym, co jest przedmiotem czyichś obowiązków zawodowych („Przecież uprzątnięcie śniegu należy do dozorców” — obruszy się ktoś) nie jest tu najważniejsze, idzie bowiem o sedno sprawy, a tym jest spontaniczna aktywność, przynosząca pożytki doraźne, jak i trwałe.

Dlaczego więc postulat postawy twórczej pozostaje dość często werbalnym zwrotem, akceptowanym lecz nie zawsze potwierdzanym rzeczywistym działaniem? Dlaczego nie każdy chce się „wychylać” ze swoją inicjatywą, nawet jeśli pożytki z niej wynikające wydają się bezsporne?

Oto i wielki problem społeczny, od którego rozwiązania zależy pełne wykorzystanie, dla wspólnego dobra, ogromnego potencjału twórczych sił ludzi, ich wiedzy, umiejętności, a także talentów i zdolności. Skarby te istnieją naprawdę, pomnożone na niespotykaną skalę w minionym trzydziestolecu, trzeba tylko dobrze do nich odpowiednio klucze. Wymaga to uruchomienia takich czynników, które sprzyjają kształtowaniu zachowań twórczych i aktywnych, bowiem życie wykazuje, że mimo istnienia systemu zachęt i bodźców — silniejsze okazują się niekiedy czynniki ograniczające lub wręcz blokujące ludzką inicjatywę. — „Chciałbym, zrobiłbym, ale rozumiesz...” — tłumaczy się niejeden, sugerując nieprzewidywalne jakoby przeszkody, pętające mu skrzydła.

Na ile jest to samousprawiedliwienie, kamuflujące zwyczajne lenistwo — na ile zaś postawa wynikająca z konkretnych uwarunkowań, z tego, co się nazywa życiowym doświadczeniem?

KAROL MARSKI

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: ▲ „Głos Wielkopolski” ▲ skrytka pocztowa 1074 ▲ 60-959 Poznań.

## Spotkanie z P. Jaroszewiczem

### Uznanie dla pracowników handlu

30 bm. z okazji Dnia Pracownika Handlu — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkał się z grupą przedstawicieli kilkuset tysięcy rzeszy pracowników tego działu gospodarki.

W skład delegacji wchodził m. in. Jan Duczmal — kierownik stoiska PDT „Centrum” w Kaliszu i Elżbieta Matuszczak — sprzedawca GS „Samopomoc Chłopska” w Koninie.

Uczestnicy spotkania poinformowali o aktualnej sytuacji w handlu wewnętrznym i przedsięwzięciach, które podejmują się dla usprawnienia obsługi ludności oraz wzbogacenia i lepszego dostosowania asortymentu towarów do jej potrzeb.

Zabierając głos na spotkaniu, prezes Rady Ministrów w imieniu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, Biura Politycznego KC partii i Prezydium Rządu przekazał delegacji handlowców, a za ich po-

średnictwem wszystkim pracownikom handlu, serdeczne podziękowania i wyrazy uznania za owocną pracę w roku 1978 oraz za pełną poświęcenia i obywatelskiej odpowiedzialności postawę w styczniu br.

Nawiązując do wskazań XIII Plenum KC PZPR i zadań nakreślonych w planie na rok 1979, P. Jaroszewicz podkreślił, że rozwój gospodarki żywnościowej oraz intensyfikacja produkcji rolnej są głównymi kierunkami działań, których celem jest dalsze podnoszenie poziomu życia w naszym kraju.

Do problematyki zaopatrzenia rynku i funkcjonowania handlu partia i rząd przywiązuje dużą wagę. Wyrazem tego są postanowienia Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie kierunków umocowienia handlu wewnętrznego.

Uczestnicy spotkania w imieniu wszystkich pracowników handlu zapewнили, że dołożą wszelkich starań, aby tegoroczne, niełatwe zadania w pełni wykonać. (PAP)

## Chomeini powrócił ma jutro do Teheranu

### Opozycja irańska organizuje „równoległą administrację”

Rozszerzający się z każdym dniem irański ruch przeciwko monarchii i lojalnemu wobec szacha rządowi Szapura Bachtiara poczuł się już tak pewnie, że jego rzecznicy zaczęli w tych dniach przedstawiać w wiecech i zgromadzeniach za rąsy przyszłej „Islamskiej Republiki Iranu”.

Równocześnie, wobec opóźnienia przez władze powrotu do Iranu przywódcy opozycji szyickiej ajatollaha Chomeiniego, zaostrzyli oni wczoraj ry-

gory strajku powszechnego i kontynuowali demonstracje antyrządowe i antymonarchiczne. Banki, które w zeszłym tygodniu pracowały co drugi dzień, są znów nieczynne. Rozszerzono także zakres strajku w kilku innych sektorach gospodarki.

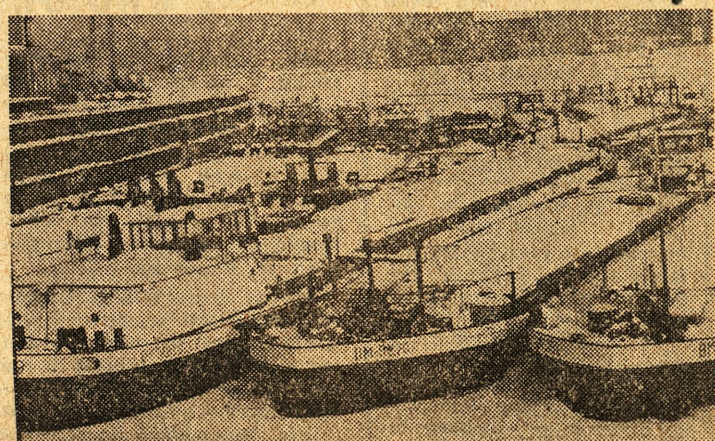
Opozycja przyjęła poniedziałkową decyzję władz o otwarciu lotnisk i gotowości rządu do dyskusji na temat sposobów zapewnienia bezpieczeństwa. Dokończenie na str. 2

## Wznowienie rokowań wiedeńskich

Siedem delegacji państw socjalistycznych i dwanaście delegacji zachodnich wznowia dzisiaj rokowania w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Inauguracja XVII rundy rokowań następuje po przerwie, która trwała od 13 grudnia ubiegłego roku. Delegacje spotkały się na 190 z kolei posiedzeniu plenarnym. (PAP)

## Zakończenie kampanii w KPZR

Pod znakiem wysokiej aktywności politycznej i zwartości szeregów partyjnych, pełnej akceptacji wewnętrznej i zagranicznej polityki partii, dążenia do konsekwentnego wcielania w życie uchwał XXV Zjazdu KPZR, efektywnej i przedterminowej realizacji zadań dziesięcioletniej — przebiegała zakończona wczoraj kampania sprawozdawczo-wyborcza w 16,5-milionowych szeregach



Na zdjęciu: w poznańskim porcie rzeczynym na Warcie „zimuje” obecnie 17 barek.

Fot. — R. Królak

## Przetarte szlaki dla wielkopolskiego transportu

Zima pofolgowała, ale nie skończyły się trudności na szlakach kolejowych, drogach i rzekach. Po dniach mrozu i obfitych opadów śniegu pozostały znaczne zaległości przewozowe i spore utrudnienia w ruchu pasażerskim. Jak przedstawiła sytuacja w wielkopolskim transporcie? Kiedy można się spodziewać pełnej jego normalizacji?

**KOLEJ.** Wszystkie szlaki są przejezdne, a nad utrzymaniem tego stanu nadal czuwają brygady kolejarzy, wyposażonych w różny sprzęt. Do 29 stycznia w Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych przewieziono ponad 971 300 ton ładunków — o prawie 300 ton mniej niż przewidywał plan. Jednakże z każdym dniem pracuje się rytmicznie. W pierwszej dekadzie miesiąca zadania przewozowe zrealizowano w 53 procentach, w drugiej w 73.

W ruchu pasażerskim na trasach dalekobieżnych z punktualnością różnie bywa, ale ocenia się, że o. późnienia są niewiele większe niż przykładowo w poprzednim kwartale. Wprawdzie zimowe warunki narzucają pewne odstępstwa od rozkładu, ale za to nie ma przestojów spowodowanych robotami torowymi. Większe trudności notuje się w ruchu lokalnym.

**PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA.** W województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim autobusy z tym znakiem odbywają codziennie około 14 000 kursów. Regularność obsługiwaną przez te pojazdy odbywają codziennie około 14 000 kursów. Regularność obsługiwaną przez te pojazdy odbywają codziennie około 14 000 kursów. Regularność obsługiwaną przez te pojazdy odbywają codziennie około 14 000 kursów.

**ŻEGLUGA ŚRODLĄDOWA.** Wszystkie przewozy na Warcie i Noteci są wstrzymane. Barki nie utknęły na szlakach, ale zdążyły schronić się w basenach portowych w Poznaniu i Krzyżu.

Transport przeżywa więc na dal spore kłopoty i — choć ożywił się ruch na torach i szosach — do sprawnego funkcjonowania jeszcze daleko. O tym, kiedy uda się nadrobić zaległości zadecyduje przede wszystkim pogoda. (bop)

## krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

### Spotkanie ministrów

W Moskwie odbyły się wczoraj rozmowy ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego i Rumunii, A. Gromyko i S. Andrei. Omówiono niektóre aktualne problemy międzynarodowe.

### Ofiary manewrów NATO

Wczoraj w czasie manewrów

### Unia syryjsko-irańska?

W Damaszku trwają obrady „wysokiego komitetu syryjsko-irańskiego” z udziałem prezydenta Syrii, H. Asada i wiceprzewodniczącego Rady Rewolucji Iraku, S. Husajna Attakriti. Arabskie źródła dyplomatyczne podają, że obie strony nadsyłały bieg sprawie utworzenia unii syryjsko-irańskiej.

wojsk NATO w południowych rejonach RFN zginęło dwóch żołnierzy.



od GŁOSU

W sprawozdaniach z tej narady wiele jest ważkich stwierdzeń, jak ważką jest zresztą całość sprawy: zarządzanie gospodarką w demokratycznym, rolniczym trybie obecnych KSR-ów. Gdyby jednak trzeba było przytoczyć tylko trzy spośród tych omawianych na krajowej naradzie przedstawicieli samorządu robotniczego, to można by chyba zacytować te: pierwsza — konieczny jest wzrost produkcji rolnej i jej jakości, druga — trzeba zapewnić nabywcę satysfakcję z dokonywania zakupów i trzecia — należy doskonaląc kontrolne funkcje samorządu robotniczego.

Nietrudno złączyć te "rozległe problemy w logiczną społeczno-ekonomiczną całość. Poprawa zaopatrzenia ludności jest naczelnym zadaniem roku bieżącego dla wszystkich wytwórców. Gdzie to konieczne, trzeba zwiększyć ilościową produkcję. Głównie jednak chodzi o większe zróżnicowanie towarów — dla lepszego wyboru, ze względu na przydatność i cenę. Chodzi także o polepszenie jakości towarów oraz poziomu wykonania każdego artykułu. Od tego zależy w globalnej skali zrównoważenie podaży i popytu. A mówiąc szczerze — zadowolenie nasze z celowego i korzystnego wydatkowania zarobków na potrzeby rodziny przedmiotem jest. Ta satysfakcja jest jakby psychologicznym miernikiem sprawności działania całego systemu ekonomicznego, bo mówi o pieniądzu i wydatkach, potrzebach i możliwościach ich zaspokojenia.

Teza trzecia o kontrolnych funkcjach samorządu robotniczego, które należy również doskonaląc, jest tylko rozwinieciem jego uprawnień — przywilejów i obowiązków. Uchwalane obecnie plany produkcyjne przedsiębiorstw, będąc za pół roku oceniane w toku realizacji przez tych samych przedstawicieli załóg. Mówiąc wprost — będzie to kontrola postępu w realizacji samorządowej decyzji. Tak w praktyce sprawdzać się będzie samorządność.

ZS

## Zakończyło się spotkanie ekspertów w Warszawie

Powstrzymanie wyścigu zbrojeń  
tematem lutowej sesji ŚRP

Przyjęciem kilku dokumentów określających stanowisko Światowej Rady Pokoju wobec szeroko pojętej problematyki powstrzymania wyścigu zbrojeń zakończyło się wczoraj w Warszawie dwudniowe posiedzenie Komisji d.s. Rozbrojenia ŚRP. Dokumenty te przedstawione zostaną w pierwszych dniach lutego w Berlinie podczas sesji tej organizacji, która zajmie się oceną aktualnych zagadnień między narodowych i po dyskusji zostaną ogłoszone jako oficjalne materiały ŚRP.

W warszawskim spotkaniu, którego gospodarzem był Ogólnopolski Komitet Pokoju, uczestniczyli eksperci z Polski i kilkunastu innych krajów Europy, a także obu Ameryk i Australii. Należy podkreślić szczególnie aktywny udział

delegacji Polski, której członkowie byli autorami ważnych materiałów przyjętych w Warszawie.

Wypracowany przez uczestników spotkania „Dokument o rozbrojeniu” podkreśla m. in., że najważniejszą i przyszłą ludzkość zależy od rozwiązania podstawowego elementu współczesnych stosunków międzynarodowych, jakim jest wyścig zbrojeń.

Uczestnicy spotkania zwrócili w przyjętym dokumencie uwagę na siły zimnowojenne i militarystyczne przeciwnie rozbrojeniu, zwłaszcza na wzrost budżetów wojskowych NATO, na zagrażającą światowemu pokojowi politykę kierownictwa ChRL. Niepokojem — czytamy w dokumencie — napawa fakt wzmacniającej się współ

pracy militarnej ChRL i militarystycznych kół na Zachodzie; niezwykle niebezpieczne dla przyszłości odparcia i rozbrojenia jest wiązanie się Pekinu sojusznymi polityczno-wojskowymi z siłami zimnej wojny.

W końcowej części dokumentu precyzuje się zadania Światowej Rady Pokoju w walce o rozbrojenie, ochronę zdobyczy odparcia i realizację zasad pokojowego współistnienia.

Inne przyjęte dokumenty dotyczą takich zagadnień jak pokojowe wykorzystanie energii jądrowej, użycie środków przeznaczonych na zbrojenia na cele pokojowe, rola środków masowego przekazu w uświadamianiu narodom niebezpieczeństwa, jakie niesie z sobą wyścig zbrojeń. (PAP)

## Obrady KSR

Więcej dobrych przetworów  
z owoców i warzyw

Jak poprawić zaopatrzenie rynku w przetwory z owoców i warzyw, wzbogacić ich asortyment, doskonaląc jakość — oto sprawy, dominujące na wczorajszych obradach Konferencji Samorządu Robotniczego Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Poznaniu.

Są one jednym z 19 przedsiębiorstw tej branży w Zjednoczeniu, zaś ich udział w krajowej produkcji stanowi 12 procent. Działają na terenie województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, poznańskiego i zielonogórskiego; podlegają im zakłady, m. in. takie jak „Pudłowski” czy „Kotlin”, mają ugruntowaną, dobrą markę.

Jak wynikało z referatu dyrektora przedsiębiorstwa, Jerzego Otwinowskiego, rok ubiegły przysporzył zakładom wielu kłopotów, przede wszystkim ze względu na nieurodzaj pomidorów i ogórków, co obecnie odczuwa się na rynku. Nie mniej globalny plan sprzedaży wyrobów wykonano w 103,3 procentach; przyczyniło się do tego wyprodukowanie zwiększonych (o 1400 ton ilości

ci groszku oraz dzemów, soków i konserw warzywno-mięsnych).

W tym roku załogi 12 zakładów podległych WZ POW mają zwiększyć produkcję o 8,7 procenta, zaś sprzedaż na rynek o 7,5 procenta przy czym zatrudnienie ma być niższe o 1,6 procenta. Realizacji zadań ma sprzyjać lepsze wykorzystanie czasu pracy, oszczędność surowców i materiałów, mocy produkcyjnych oraz rozwój ruchu racjonalizatorskiego. Do produkcji wprowadzone zostaną nowe asortymenty, przy czym przewiduje się wzrost wyrobów ze znakiem jakości z 5 procent do 7,5 procenta.

Kłopoty, z którymi niewątpliwie jeszcze borykać się będą zakłady, to brak opakowań szklanych i blaszanych, zamknięć do tworzyw sztucznych do butelek oraz trudności z transportem. Załogi spodziewają się natomiast, iż poprawi się rytmiczność w dostawach opału.

Mimo trudnych warunków atmosferycznych plan produkcji i sprzedaży w styczniu tego roku WZ POW wykonały w 100,3 procentach. (zd)

P. Hearst wyjdzie  
na wolność

Prezydent Jimmy Carter pozytywnie ustosunkował się do rekomendacji Ministerstwa Sprawiedliwości USA dotyczącej zmniejszenia kary 7 lat więzienia, wymierzonej Patrycji Hearst, córce magnata prasowego z San Francisco, odbywającej obecnie wyrok za napad rabunkowy z bronią w ręku. Decyzja prezydenta USA o zmniejszeniu kary z 7 lat więzienia do 2 lat i 4 miesięcy oznacza, że Patrycja wyjdzie na wolność w najbliższym czasie. (PAP)

Telefony  
DONOSZA

Obfite opady śniegu w różnych rejonach kraju spowodowały wczoraj zakłócenia w komunikacji kolejowej. M. in. jeszcze po godz. 21 nie wyjechał z Warszawy ekspres „Lech”, który powinien przybyć do Poznania po godz. 20.

Na ul. Kolejowej w Żerkowie (woj. kaliskie), poniósł we wtorek śmierć na miejscu 51-letni niepełnosprawny mężczyzna, który przechodząc nieostrożnie przez jezdnię został potrącony przez samochód.

Mimo usilnych zabiegów lekarzy nie udało się utrzymać przy życiu 10-letniej dziewczynki, rannej w poniedziałłowym wypadku drogowym w Mirosławcu w woj. piłskim. Wpadła tam ona pod samochód „Zuk”, gdy weszła na jezdnię. (b)

Chomeini powróć  
jutro do Teheranu

Dokończenie ze str. 1

stwa Chomeiniemu przy jego wjeździe do kraju jako nowy krok w grze na zwłokę, prowadzonej przez Bachtia. Opozycyjny Front Narodowy oświadczył w deklaracji zamieszczonej 30 bm. na łamach prasy teherańskiej, że rząd o późniejszą przyjazd Chomeiniego pod naciskiem pewnych obcych mocarstw, i wezwał do ukarania osób winnych decyzji z 28 bm. broni przez armię przeciwko demonstrantom w Teheranie.

Ponieważ rząd Bachtia nie kontroluje w praktyce większości gospodarki, a wobec strajków w wielu ministerstwach nie może wykonywać bez przeszkód nawet bieżących czynności administracyjnych, w Teheranie zaczęto mówić, że w wielu wypadkach „rząd nielega administracją” opozycji ma więcej do powiedzenia niż rząd.

Chociaż premier Bachtia oświadczył 29 bm. że jest gotowy w każdej chwili rozpocząć dialog z Chomeinim i choć jak się twierdzi, utrzymuje poufne kontakty z częścią jego doradców, komentatorzy irańscy uważają, iż szanse na kompromis są w chwili obecnej niewielkie.

Według oficjalnego komunikatu radia irańskiego, wczoraj rano lotnisko w Teheranie zostało otwarte na mocy decyzji rządu irańskiego.

Przywódca szczytów irańskich, ajatollah Chomeini powróci do Teheranu na pokładzie samolotu specjalnego Francuskich Linii Lotniczych „Air France” w czwartek o godzinie 9 czasu miejscowego — nie zaś, jak utrzymywano wcześniej — w środę.

Wiadomość tę podała Agencja France Presse powołując się na tzw. „komitet Chomeiniego”, który zajmuje się w Teheranie przygotowywaniem powitania wracającego do kraju z kilkunastoletniego wygnania przywódcy szczytów irańskich. (PAP)

Obfite opady śniegu  
w wielu województwach

Niemal w całym kraju z wyjątkiem województw zachodnich i północnych, wystąpiły wczoraj obfite opady śniegu, który znacząco utrudnia komunikację kolejową, drogową i lotniczą. Zanotowano duże opóźnienia w kursowaniu wszystkich środków transportu.

Ponad 20 000 kierowców przecierało tego dnia szlaki komunikacyjne. Mimo ich olbrzymiego wysiłku i zaangażowania, nie udało się zapewnić przejeźdźności na wszystkich drogach, gdyż niektóre z nich po przejściu pługów od nowa były zasypywane. (PAP)

## Dane GUS

Dokończenie ze str. 1

w przeliczeniu na jednego mieszkańca — o 8 procent. Szacuje się, że realne rozmiary tych dochodów były wyższe o 1,3 procent a na jednego mieszkańca o około 0,4 procent. Przeciętna miesięczna płaca nominalna w gospodarce uspołecznionej wyniosła 4.680 zł i była wyższa o około 5,7 procent, wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł o około 8,5 procent. Znaczący wpływ miała tu — uzasadniona względami społecznymi — podwyżka cen alkoholu. Nie zanotowano wzrostu przeciętnej płacy realnej, a w niektórych grupach pracowników miał miejsce jej spadek. Przeciętna emerytura i renta wzrosła o 285 zł (14,7 procent) do poziomu 2221 zł.

Oddano do użytku mieszkania o łącznej powierzchni użytkowej 10,6 mln m kw., tj. o 13,2 procent więcej.

Bieżące wydatki budżetowe na oświatę i wychowanie, kulturę i sztukę, ochronę zdrowia i opiekę społeczną, kulturę fizyczną i sport oraz turystykę i wypoczynek wzrosły o blisko 10 procent. W dziedzinie oświaty, kontynuowano realizację reformy systemu edukacji narodowej.

Nastąpił dalszy rozwój służby zdrowia: liczba łóżek w szpitalach ogólnych wzrosła o 2 000 (do 197 000). Nastąpiło dalsze wyraźne obniżenie umieralności niemowląt; wskaźnik zgonów na 1000 urodzeń żywych wyniósł około 22,5.

Sprzedaż detaliczna towarów przez jednostki gospodarki uspołecznionej wzrosła o 7,7 procent. Podwyżka cen napojów alkoholowych wpłynęła na zmniejszenie ich sprzedaży o 15 procent. Przy globalnym wykonaniu zadań planowych, na rynek dostarczono jednak mniej niż planowano ryb i przetworów rybnych, czekolad i wyrobów czekoladowych. Nie w pełni zaspokojono również popyt na mięso i przetwory mięsne (mimo wzrostu dostaw prawie o 4 procent). Znaczenie zwiększono dostawy artykułów trwałego użytkowania.

Produkcja sprzedana przemysłu uspołecznionego wzrosła o 5,8 procent; wzrost ten osiągnięto dzięki niezmienionemu zatrudnieniu. Mimo szybkiego wzrostu produkcji na rynek i eksport nie zrealizowano w tym zakresie w pełni założeń NPSG. Wzrost produkcji sprzedanej nastąpił we wszystkich gałęziach przemysłu. Zadania NPSG przekroczone m. in. w wydobyciu węgla kamiennego (wyniosło ono 192,6 mln ton), w przetworze ropy naftowej (17 mln ton), produkcji energii elektrycznej (115,6 mld kWh), samochodów i autobusów, odbiorników telewizyjnych, pralek domowych, części zamiennych do ciągników i maszyn rolniczych. Nie wykonano natomiast w pełni planu produkcji stali surowej (jej poziom osiągnął 19,3 mln ton), wyrobów walcowanych (13,6 mln ton) i miedzi elektrolitycznej (332 200 ton), statków morskich, tworzyw i włókien sztucznych, cementu, elementów szlucowych, mebli, papieru, tkanin bawełnianych i wełnianych, wyrobów dziewiarskich i obuwiu. Zostało to spowodowane głównie trudnościami transportowymi, energięcznymi i zaopatrzeniowymi.

Liczba wyrobów oznaczonych znakiem jakości wzrosła z 21 000 do 25 000, w tym wyrobów oznaczonych znakiem „O” z 974 do 1536. Realizowano wiele przedsięwzięć technicznych mających na celu unowocześnienie struktury produkcji, jej mechanizację i automatyzację oraz unowocześnienie technologii. Wydajność pracy mierzona wartością produkcji wzrosła

danej, przypadająca na 1 zatrudnionego w przemyśle uspołecznionym wzrosła o 5,8 procent. Liczba godzin nieprzepracowanych bez urlopowi wycieczkowych wzrosła z 209 do 216 godzin, w przeliczeniu na 1 robotnika.

Szacuje się, że wartość rolnej produkcji globalnej zwiększyła się o 4,2 procent; wartość produkcji roślinnej wzrosła o 6,2 procent, a zwierzęcej o 1,9 procent. W sektorze uspołecznionym rolnictwa zanotowano wyższe wskaźniki wzrostu. Wskutek niekorzystnych warunków atmosferycznych w okresie żniw, jakość plodów rolnych była wyraźnie gorsza. Ogółem zebrano 21,5 mln ton zbóż — wzrost o około 11 procent. Plony zbóż z 1 ha wyniosły 27,4 q i były o ponad 13 procent wyższe.

Pogłowie bydła wyniosło w czerwcu 1978 r. 13,1 mln sztuk, co oznacza wzrost o 0,7 procent, a pogłowie trzody chlewnej — 21,7 mln sztuk, tj. wzrost o 0,3 procent. Produkcja żywności była o 10 procent wyższa. Stosunkowo pomyślnie wyniki skupu pozwoliły na zmniejszenie importu mięsa.

Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej wyniosły około 597 mld zł i były niższe o 0,2 procent. W gospodarce narodowej przekazano wiele ważnych obiektów, w tym m. in. 7 bloków energetycznych, 2 bloki ciepłownicze o łącznej mocy 1900 MW (w tym pierwszy w kraju blok o mocy 500 MW) w elektrowni Kozienice i walcownie duża w Hucie „Katowice”. Plan przekazywania inwestycji nie został w pełni wykonany. Nie przekazano niektórych obiektów, w tym również o kluczowym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

Uspołecznione przedsiębiorstwa transportowe przewoziły blisko 1640 mln ton ładunków, tj. o 3 procent więcej. Notowano istotne zakłócenia w pracy transportu, co wpłynęło na niepełne zaspokojenie potrzeb przewozowych gospodarki. Planu przewozu ładunków nie wykonywały przedsiębiorstwa transportu samochodowego i PKP. Z nadwyżką natomiast wykonywał plan m. in. przedsiębiorstwa żegluga morskiej i śródlądowej.

Obroty towarowe handlu zagranicznego wzrosły o 7 procent, eksport o 9,3 procent do wysokości 44,7 mld zł dewizowych, a import o 4,7 procent do wysokości 59,9 mld zł dewizowych. Wzrost obrotów z krajami socjalistycznymi o 10 procent spowodował zwiększenie udziału tej grupy krajów w globalnej wartości obrotów z 55,7 procent do 57,4 procent.

Wartość eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego wzrosła o 11,6 procent; a udział ich w całym eksporcie — z 46,2 do 46,9 procent. Wzrosły zakupy surowców i materiałów, a zwłaszcza paliw płynnych i chemikaliów. Importowano również znaczne ilości zbóż i pasz trzcielniczych oraz towarów spożywczych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, takich jak ryż, kawa, herbata, owoce cytrusowe, winogrona i banany.

Dochód narodowy wzrósł o 2,8 procent. Nastąpiło — zgodnie z założeniami planu — dalsze obniżenie udziału inwestycji w dochodzie narodowym.

PAP

## Poselska debata w komisjach

Problemem zatrudnienia i walidacji, ich leczenia i rehabilitacji poświęcone było wczorajsze posiedzenie sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych, w Warszawie pod przewodnictwem posła Ireny Sroczynskiej (PZPR).

Problematyce wpływu orzecznictwa sądowego na kształtowanie postaw obywatelskich poświęcone było posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, które odbyło się wczoraj pod przewodnictwem posła Franciszka Sadurskiego (ZSL).

## Ideowe i społeczne motywacje

Partyjna narada  
pracowników służby zdrowia

Pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Bogdana Walińskiego, odbyła się wczoraj w Poznaniu wojewódzka narada aktywów partyjnych z placówek i instytutów służby zdrowia, poświęcona omówieniu ubiegłorocznego dorobku oraz bieżących zadań w dziedzinie lecznictwa, profilaktyki i opieki społecznej.

W referatach — wygłosili je lekarz wojewódzki, Walerian Skorupski oraz kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Olgierd Samoliński — a także w dyskusji nawiązywano do treści XIII Plenum KC PZPR oraz zadań ideowo-politycznych do trwającej już kampanii sprawozdawczej w podstawowych ogniwach partynych. Podkreślono ważną rolę ideowych motywacji oraz moralno-etycznych postaw i społecznego zaangażowania wszystkich pracowników uczelni, szpitali, poradni, przychodni i zakładów oraz

placówek opieki zdrowotnej w województwie poznańskim.

Wskazując na znaczące w skali kraju osiągnięcia poznańskiej służby zdrowia (m. in. w zmniejszeniu wskaźnika umieralności niemowląt, w coraz lepszym wyposażaniu placówek w nowoczesny sprzęt medyczny, aparaturę leczniczą i diagnostyczną, w rozwoju kompleksowych badań profilaktycznych i progностycznych oraz w harmonijnej integracji zespolonego lecznictwa), poruszono również wiele problemów i niedostatków, utrudniających pełną realizację zadań. Mówiono zarówno o kształceniu i doskonaleniu zawodowym lekarzy, o właściwym rozmieszczeniu kadr (zwłaszcza w lecznictwie otwartym i terenowych przychodniach rejonowych), o opóźnieniach inwestycyjnych, o usprawnieniu form opieki społecznej i o pogłębieniu treści pracy partyjnej i administracyjnej w służbie zdrowia. (koos)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPOŁECZELNI WYDAWNICZEW „PRASA — KSIĄZKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19  
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.  
Redakcja kolegium:  
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz  
Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),  
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,  
Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Poznańskie lotnisko  
zastąpiło Okęcie

Obfite opady śniegu w Warszawie i mgła spowodowały wczoraj duże zakłócenia w komunikacji lotniczej. Ze stołecznego Okęcia samoloty startowały nawet z kilkugodzinnymi opóźnieniami, a maszyn z zagranicy nie przyjmowano, kierując je na lotniska pasowe.

Na poznańskiej Ławicy pierwszy samolot z zagranicznego rejsu przyjął około godz. 17; był to „Tu-134” lecący z Paryża z 89 pasażerami na pokładzie. W Poznaniu lądowały też później samoloty „Tu-134” z Londynu i Zurichu. (bop)

## POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje, na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. okresami słabe opady śniegu.

Temperatura minimalna od minus 5 do minus 7 stopni, maksymalna od minus 1 do minus 3 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-zachodnich i zachodnich.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Koninie i Poznaniu minus 3 stopnie, w Lesznie i Pile minus 4 stopnie; ciśnienie 743 mm.

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028 L-14



# W poszukiwaniu megawatów

Gdy w roku ubiegłym założa czarnkowskich Zakładów Płyt Pilśniowych dowiedzieliśmy się, że w Zjednoczeniu Płyt, Sklejek i Zapalek, któremu ta fabryka podlega, podsumowano wyniki akcji oszczędzania energii elektrycznej za poprzednie 12 miesięcy i że właśnie Czarnków uplasował się w niej na pierwszym miejscu, właściwie nie była tym zaskoczona. Z dwóch powodów. Po pierwsze wiadano, że przydzielony limit energii wynoszący w 1977 roku 58 500 megawatogodzin nie został wyczerpany — zużyto 2000 megawatogodzin mniej. Po drugie zaś wszyscy zdawali sobie sprawę, że przy takim działaniu jakie tu zostało podjęte, że wypaść nie można było.

— Zaczęliśmy pracować na ten sukces jeszcze w roku 1976 — mówi dyrektor do spraw technicznych, mgr inż. Jerzy Kasprzak. — Wtedy energetyka nie była jeszcze tak neutralną jak dziś punktem gospodarki, ale przecież już wtedy obowiązywały nas limity. I zasada gospodarności, rozumnego radzenia się tym, co jest nam dane.

Dlatego też w roku 1976 powołany został do życia zespół, przed którym główny energetyk „Płyt”, mgr inż. Włodzimierz Naderza postawił pytanie: jakie możliwości właściwego gospodarowania energią widzi każdy na odcinku, za który odpowiada?

— To oczywiście sprawa — mówi — Błędne jest bowiem mniemanie, że za to, ile kilowatów zostanie zużytych w fabryce, odpowiada tylko energetyk. To znaczy — on odpowiada za to formalnie, ale sam nie może zdziałać. I właśnie stąd owo pytanie...

Skierowane było ono do grupy ludzi kompetentnych: do Adama Szafińskiego, Edwarda Gurdziela, Zbigniewa Echausta, Stanisława Adamaka, Czesława Kalinowskiego, czyli do szefów produkcji i kierowników warsztatów.

A oto niektóre propozycje, złożone w odpowiedzi na to pytanie przez ludzi z owego sztabu energetycznego: przeprowadzenie konserwacji maszyn i urządzeń tak, aby ich rozruch przypadł poza godzinami szczytu, przesunięcie poza ten okres pracy oddziału, w którym przygotowuje się drewno do produkcji oraz napełnianie nocy — a więc wtedy, gdy obciążenie sieci jest najmniejsze — zbiorników, w których magazynowana jest masa drewna. Dostrzeżenie tych możliwości nie wymagało może szczególnej inwencji. Lecz wprowadzenie jej w życie to

kwesja wielu inicjatyw organizacyjnych, gdyż przecież trzeba było przemyśleć i przebadać każde ogniwo procesu wytwórczego tak, aby nowe przedsięwzięcia nie zakłóciły rytmu produkcji, a w wielu wypadkach — stworzyć nowe zasady toku pracy w warsztatach naprawczych.

Pierwsze więc działania miały na celu przede wszystkim odciążenie sieci w godzinach największego poboru energii. Potrzebne, więcej — konieczne — zasady te, obowiązujące do dziś, nie decydowały jednak o zmniejszeniu zużycia prądu. Lecz co w tym celu można w zakładzie produkcyjnym zrobić?

W wielu fabrykach odpowiedź na to pytanie brzmi: można wygasic zbędne oświetlenie, wyłączać maszyny idące na bieżąco, poza tym wszystkim jednak — na



jedną tonę, metr czy sztukę wyrobu potrzeba tyle a tyle energii — takie są bowiem technologie wytwarzania, taka jest konstrukcja maszyn i nie się na to nie poradzi.

A więc wkraczanie w technikę i technologię jest niemożliwe? Jest bardzo trudne, ale realne — oto zdanie ludzi z Czarnkowa.

I właśnie od technologii zaczęły się tu wielkie oszczędności energetyczne.

Jak, zastępując w lakierni surowce importowane krajowymi, skrócić jednocześnie okres schnięcia płyt? To pytanie postawili sobie inż. A. Szafiński i Z. Echaust. Formalnie biorąc nie musieli podejmować się rozwiązania tego problemu. Jeśli bowiem lakiernia, pochodząca z dostaw zagranicznych, do takich a nie innych surowców była dostosowana to — z konieczności wynikająca — zmiana tych surowców daje określone rezultaty. Tak rozumują ludzie, którzy „nie chcą mieć kłopotów”. Ci zaś, którzy czują się odpowiedzialni za fabrykę, chcą działać i myśleć, podejmują próby znalezienia wyjścia z sytuacji. I znajdują je. W tym wypadku było nim zastosowanie, przy

produkcji płyt lakierowanych utwardzacz, który przyspiesza proces schnięcia.

Cała ta operacja — licząc od momentu wprowadzenia zmian surowcowych w lakierni, poprzez poszukiwanie nowych rozwiązań, sprawdzanie różnych metod, dostosowywanie na drodze modernizacji tu neli suszarni do potrzeb innej technologii (zaproponowali te nowe rozwiązania konstrukcyjne również A. Szafiński i Z. Echaust) — trwała prawie trzy lata. Przyniosła zaś podwójne efekty. Po pierwsze dzięki nowym rozwiązaniom wzrosła zdolność produkcyjna Czarnkowa z 6 mln metrów sześciennych płyt rocznie do 9 mln. Po drugie zużycie energii elektrycznej potrzebnej do wytworzenia 1 metra kwadratowego płyty zmniejszyło się z 2,2 kilowatogodzin do 1,4. I są to efekty trwałe. Zdecydowały w sposób zasadniczy o sukcesach roku 1977, a także o tym, iż w roku ubiegłym zakład zużył nie, jak zakładano 57 500 megawatogodzin, lecz o ponad 3000 mniej. Zwiększając jednocześnie produkcję.

Czy wobec tego ludzie z Czarnkowa mówią, że wszystko już zostało osiągnięte? Nie — w dalszym ciągu poszukują oni megawatów, które można oszczędzić. Bowiem ludzie z inicjatywą nigdy nie spoczywają na laurach. A jest ich tu przecież wielu. Jest wśród nich inż. Mieczysław Byliński, który przekonstruował maszynę odwadniającą masę drzewną w ten sposób, że zużywa ona teraz mniej niż kiedyś energii. Jest, przedstawiony na początku, sztab proponujący dalsze rozwiązania, takie na przykład jak zmiana systemu oświetlenia hal produkcyjnych, pozwalająca wyłączyć i włączyć lampy nie w całym pomieszczeniu, lecz w punktach, w których są one w danej chwili potrzebne.

I jest główny energetyk. Mówi, że teraz przyszedł czas na niego. W bieżącym roku przeprowadzony będzie remont kapitalny turbiny zakładowej elektrociepłowni. W. Naderza opracował rozwiązanie pozwalające wykorzystać całość przechodzącej przez turbinę pary do celów produkcyjnych — dotychczas wykorzystywano tylko jej część. Pozwoli to na oszczędzenie węgla w elektrociepłowni. Iu ton? Główny energetyk jest ostrożny i liczbami na razie operować nie chce. Ale można mieć pewność, że ilość ta będzie niemała. Bowiem ludzie z Czarnkowa wykazali już, że swoje inicjatywy doprowadzają do końca i że dają one liczące się, nie tylko w tym zakładzie, ale i w całym kraju.

ZOFIA SZPROKOFF

Wiadomo, że o jakości szkoły decyduje przede wszystkim nauczyciel. Wymagania wobec tego zawodu były zawsze duże. Nie też dziwnego, że powstała specjalna dyscyplina naukowa zwana pedagogią, zajmująca się tą grupą zawodową. Na całym świecie prowadzi się takie badania, dotyczą one roli i miejsca nauczyciela w społeczeństwie, problemów jego kształcenia, do skonalenia zawodowego i samokształcenia. Bada się też zasady i kryteria doboru do zawodu, warunki życia i pracy nauczycieli.

Co z tych badań wynika na dziś, jak widzą model zawodu nauczyciela naukowego? Przede wszystkim stwierdzają prawdy podstawowe: że nauczyciel powinien być specjalistą w zakresie wykładanego przez siebie przedmiotu, wychowawcą, mającym odpowiednie przygotowanie w dziedzinie pedagogiki i psychologii, a zarazem odpowiednie kwalifikacje moralne. To wszechstronne przygotowanie do zawodu zapewnić może dopiero wykształcenie wyższe, uzupełniane następnie na wszystkich etapach pracy zawodowej nauczyciela bądź w istniejącym systemie doskonalenia zawodowego, bądź przez samokształcenie.

Rzeczywistość roku 1972, kiedy nasze władze oświaty i wychowania oraz nauki i szkolnictwa wyższego postanowiły, iż warunkiem uczenia w szkole jest dyplom akademicki, dała odczytać o modelu pedantologów.

Wówczas zaledwie 17,3 procenta nauczycieli miało wykształcenie wyższe. Oczywiście liczone na to, że dopływ młodych absolwentów poprawi ten wskaźnik. Nie wolno było jednak rezygnować z ogromnej rzeszy już zatrudnionych nauczycieli mających duże doświadczenie i osiągnięcia w pracy pedagogicznej, choć nie legitymujących się wymaganym dyplomem. Dodajmy, że chodzi o ludzi w pełni sił twórczych — 64,5 procenta nauczycieli nie przekroczyła 40 roku życia, i że właśnie oni decydują o powodzeniu „10-latków”.

Dla pracujących nauczycieli stworzono więc system czteroletnich magisterskich studiów zaocznych, obarczając obowiązkiem uzupełnienia wykształcenia kobiet do lat 35 i mężczyzn do lat 40.

Nauczyciele przystąpili do studiowania z ogromnym zapalem. Znoszą więc niewygody podróży, dojeżdżając na sesję z jednego krańca Polski na drugi, spędzając nieraz ko część nocy na dworcach w

Szansa dla szkolnictwa

## Nauczyciel studiuje

oczekiwaniu na nadejście godziny wykładu. Wyrzucenia ponoszą także ich rodziny, dla których nieobecność żony czy matki (około 78 procent nauczycieli to kobiety) jest zawsze uszczerbkiem dla domowego życia. W tych niełatwych warunkach w ciągu pięciu lat podjęło studia wyższe ponad 95 000 osób. Ukończyć studia w tym systemie powinno jeszcze 115 000 nauczycieli, w tym grupy największe to: 22 000 nauczycielek przedszkolnych i około 26 000 nauczycieli nauczania początkowego.

Pierwsza grupa absolwentów nowego systemu zaocznych studiów magisterskich opuściła uczelnię w ub. roku akademickim. Badania dotyczące wpływu uzyskanych przez nią kwalifikacji na jakość pracy szkoły trwają, natomiast zakończono wstępna analizę przebiegu studiów zaocznych, analizę trudności i potrzeb nauczycieli, niedociągnięć systemu.

Okazało się, że wyniki ciężkiej pracy studentów-nauczycieli są godne podziwu. Sprawność szkolenia „zaocznych” jest o 1,2 procenta wyższa niż studentów na studiach stacjonarnych. Studia wyższe ukończyły w terminie 66,8 procenta (sprawność szkolenia oceniana jest właśnie na podstawie odsetka studentów otrzymujących dyplom w terminie).

Mogliśmy się więc cieszyć, gdyby nie to, że na różnych kierunkach studiów i w różnych uczelniach sprawność jest bardzo zróżnicowana. Jeśli na wyższych uczelniach pedagogicznych studia ukończyły w terminie 72,4 procenta nauczycieli, to na uniwersytetach — 61,6 proc. w wyższych uczelniach technicznych (kierunek wychowanie techniczne) — 47,8 procenta.

Zróżnicowanie sprawności kształcenia na wszystkich uczelniach — według kierunków studiów — przedstawia się następująco: na pedagogice — 85 procent, geografii — 71,7 procenta, historii — 68,9 procenta, filologii polskiej — 68,2 procenta. Na matematyce już tylko 51,3 procenta, fizyce — 44,4 procenta, filologii niemieckiej — 31,0 procenta, filologii angielskiej — zaledwie 13,8 procenta.

Porównanie sprawności nauczania na matematyce czy angijskiej ze sprawnością na pe-

dagogice nasuwa wniosek, że są rodzaje studiów, które niezmierznie trudno łączyć z pracą zawodową. Nieprzypadkowo studiujący nauczyciele zmieniają dotychczasowe zainteresowania i na przykład nauczyciel — fizyk pragnie studiować filologię polską. Może to i lepiej, że dzięki temu będzie dobrym polonistą, a nie złym fizykiem, ale z drugiej strony przecież właśnie fizyków, matematyków, chemików najbardziej szkolnictwu potrzeba. Na leżyło by więc chyba zastanowić się nad poprawą organizacji i toku studiów na niektórych kierunkach. Nauczyciele skarżą się, że często programy studiów zaocznych nie uwzględniają już posiadanej przez czynnych nauczycieli wiedzy i umiejętności, stanowiąc niepotrzebny balast w na piątym bilansie czasu studiujących.

Z rejestru spraw nie załatwionych należało by wymienić nieregulowanie statusu studiujących nauczycieli. Dotychczas nie mają oni praw urlopowych, przysługujących innym grupom zawodowym łączącym naukę z pracą.

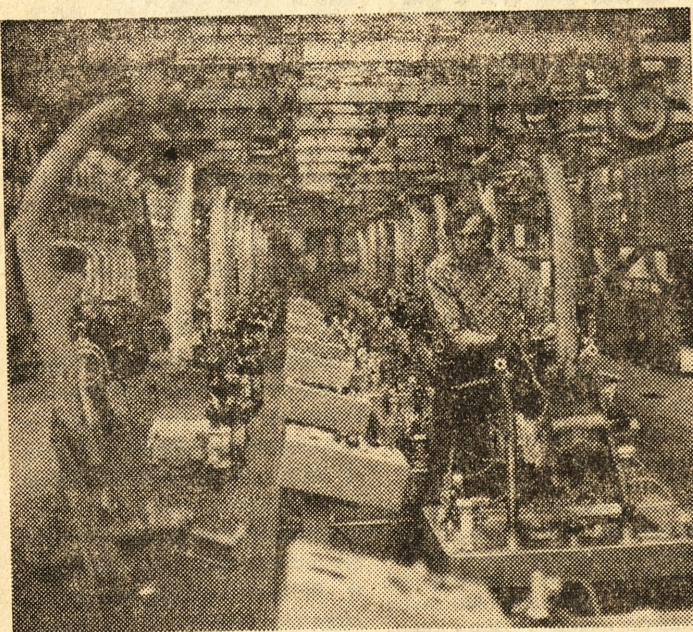
Władze oświatowe i związkowe czynią wiele, aby pomóc studentom-nauczycielom. Dla wszystkich kandydatów organizowane są specjalne kursy przygotowawcze, wydano też dodatkowo wiele skryptów i podręczników.

Na załatwienie niektórych spraw, niestety, nie mają one wpływu. Zdarzają się przypadki nieuczynliwego odnoszenia się kadry nauczającej do studiujących nauczycieli, traktowania ich jako studentów posiadających gatunku. Często też dużym utrudnieniem dla studiujących jest niechęć do nich stosunek dyrekcji szkoły, kolegów.

Doprowadzenie do ukończenia studiów przez wszystkich nauczycieli — to zamierzenie ogromne, tak w skali państwa, jak i w skali jednostkowego wysiłku, ale jest to też ogromna szansa dla całego szkolnictwa. Trzeba ją wykorzystać, dbając o sprawne funkcjonowanie stworzonego systemu, a już na pewno nie mnożąc niepotrzebnych barier.

HALINA SZYPUŁSKA

## Milion zespołów do „Fiata”-126 p



W zakładzie mechanizmów w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej wyprodukowano milionowy zespół napędowy do samochodu „Fiat” 126p. Dotychczas 530 000 takich zespołów wysłano do firmy „Fiat” w Turynie w ramach spłat licencyjnych.

Na zdjęciu: sprawdzanie siłników do samochodów „Fiat” 126p. CAF — fot. Seko

Na dworze zimno, nieprzyjemnie. Tłumy ludzi, spieszących rano do pracy lub wracających z niej po południu, oczekujących na przystankach tramwajowych i autobusowych. Jedni stoją cierpliwie zapijając od czasu do czasu papierosa, inni nerwowo spacerują, jeszcze inni skracają sobie czas oczekiwania rozmowami, w których częściej przewijają się niespokojne pytania: — Co z tym „63”? Co z tą „piątką”?

Wreszcie zjawia się upragniony pojazd. Jednak chwilowe radosne odprężenie spowodowane tym faktem znika — częściowo już podczas walki o dostanie się do wnętrza wagonu czy autobusu i później, gdy nie można ruszyć ani ręką ani nogą, gdy trudno oddychać, gdy czujesz, że twój tyłek, ktoś opiera się o nas, a ktoś inny łokciem wrzuca nakrycie głowy. I wtedy...

Wtedy sytuacja staje się tak napięta, że wystarczy jakikolwiek drobny błąd motorniczego lub kierowcy, aby na jego głowę posypa-

ły się gromy. Słychać głosy okrzyki:

— Jak jedziesz, idioto? Ludzi wiesz, a nie wózek z pyrami! Kręciorka cholerny! Też, nie możesz tych drzwi otworzyć? Ludzie do pracy się spóźnią!

### Z życia wzięte

## „Kręciorka cholerny”

Pół godziny trzeba na niego czekać!

Jeśli rzecz dzieje się rano, to motorniczy, który musiał wstać dużo wcześniej od pasażerów reaguje względnie spokojnie. Ale nieco później — zmęczony i zniechęcony, jeśli ma stać system nerwowy próbuje się tłumaczyć; mniej lub bardziej grzecznie. I trudno mu się dziwić. Ma podobną odporność jak pasażerowie. Ma podobne zmartwienia. Też nie może spóźniać się do pracy i też jak najwcześniej chce być po pracy w domu.

Tłum pasażerów, którzy słusznie zresztą uważają się za lekceważonych przez przedsiębiorstwo komunikacji masowej, jest bezlistny. W osobie prowadzącego pojazd widzi jego przedstawiciela, odpowie-

dzialnego za niedomagania. Mając takiego przed sobą — można sobie ulżyć pod adresem przedsiębiorstwa za długie czekanie, za zimno, za brak minimalnego choćby komfortu!

Tramwaje, jak wiadomo, jeżdżąc po szynach, nie mają możliwości ominięcia tarasującej je przeszkody, którą może być na przykład inny uszkodzony pojazd. Trzeba czekać, lub jechać inną trasą, co powoduje przerwę w kursowaniu wozów na pewnym odcinku trasy. Każda tego typu awaria grupuje ileś tam tramwajów. Stąd no

jawiające się niekiedy stadem na tej samej trasie pojazdy. A zdenerwowani pasażerowie odgrywają się na motorniczym. Mało kto chce wtedy rozumieć, że i motorniczy nie jest zadowolony z tego stanu rzeczy. Przecież każda nieregularność w rozkładzie jazdy wiąże się z „gonieniem czasu”, co nie pozwala nawet na rozprostowanie kości na końcowym przystanku, nie mówiąc o wypiciu ciepłego napoju, albo zjedzeniu śniadania.

Nie jest również motorniczego lub kierowcy winą, że pewna liczba pojazdów nie wyjechała tego dnia na trasę, ani to, że inne z powodu awarii zjeżdżają do zajezdni.

Zechciejmy i to zrozumieć, kiedy w drodze do pracy czy do domu zmusze nas do przystanku. A jeśli uznamy, że przebiega interwencja, to pamiętajmy, iż nie kłótnia z motorniczym, czy kierowcą — komunikacja masowa usprawni...

EKS-MOTORNICZY



# pełnym GŁOSem

## Studia według pragnień

**P**rawie pół miliona studentów, 90 wyższych uczelni i kilkunastu ośrodków akademickich jest powodem do nieklamanej dumy, fakty te bowiem plasują nas w czołówce tabel europejskich. Lecz ten stan posiadania nie rozwiązuje wszystkich problemów, bowiem w wielu specjalnościach i zawodach notujemy brak kadr. Brakuje inżynierów rolnictwa, lekarzy, nauczycieli, ekonomistów; braki odczuwa przemysł i administracja. W wielu rejonach, zwłaszcza w nowych województwach, każdy człowiek z wyższym wykształceniem jest witany — może przesada — że chlebem i solą.

**Co robić? Wniosek jest prosty: kształcić.** Inny wniosek — choć już nieco dyskusyjny — też wydaje się prosty: przyspieszać kształcenie. Ale z tym przyspieszaniem kształcenia sprawa nie jest prosta, chociaż — jak pamiętamy — istnieje wytyczna polityczna partii mówiąca, że w okolicach roku 1990 winniśmy podwoić stan kadr z wyższym wykształceniem do około 2 milionów osób. A nie prosta z dwóch powodów. Akurat przechodzi przez Polskę niż demograficzny w szkołach średnich, który z kolei daje niż kandydatów do indeksu, a niż kandydatów wpływa na pewne obniżenie liczby przyjęć. Po drugie, obecnie znaleźliśmy się we wstępnej fazie dyskusji nad określeniem samej koncepcji kształcenia. Pytanie bowiem jest z grubsza następujące: czy mamy kształcić tylko i wyłącznie pod dyktando gospodarki, jak mówią fachowcy — kierując się względami instrumentalnymi, czy też mamy kształcić dlatego, że coraz więcej ludzi w ogóle chce się kształcić, że coraz więcej ludzi pragnie posiadać wiedzę a nie dyplom?

Sprawy te nurtują całe środowisko szkolnictwa wyższego, jego administrację z samym resortem, jak również profesurę i środowisko aktywności studenckiej. Zdania są podzielone. Resort — opowiada się, jak można wnioskować z licznych enuncjacji, za pewną ostrożnością i raczej skłania się za względami instrumentalnymi. Najpierw kształcenie dla gospodarki, pod dyktando potrzeb gospodarczych i — szerzej — społecznych, a potem kształcenie pod dyktando ludzkich pragnień. Oto stanowisko resortu, motywowane argumentami dość znacznego kalibru: że szkoły wyższe już pękają w szwach i należy podnieść przede wszystkim jakość kształcenia; że należy dalej pracować nad systemem rekrutacji, który powinien gwarantować miejsce na studiach ludziom nie z przyładku.

Otworzyliśmy dziesięć lat, a więc zgodnie z zasadą, że w rozwoju nie może być przerw w myśleniu, należy się zastanowić, co po dziesięć lat? Jak uczynić system oświaty drożym aż po dyplom szkoły wyższej? Koncepcji może być wiele, w każdym razie zaspokajanie potrzeb na wiedzę nie musi się koniecznie odbywać w drodze stacjonarnej. Nie w sposób następujący: przedszkole, szkoła i matura, indeks, dyplom. Może ta droga po wiedzę prowadzić przez zakład pracy. Czyli oznaczałoby to rozwój kształcenia zaocznego korespondencyjnego, a więc rozwój filii wyższych uczelni przy wielkich jednostkach gospodarczych, tych filii, które swego czasu zbierały spore cięgi.

Dyskusja ta jest ważna dlatego, że tempo modernizacji kraju nie słabnie, a wiele branż o bardzo wysokiej nowoczesności wyraźnie wyłania się jako trwałe, narodowe specjalności, które w przyszłości będą nawet określać charakter Polski i jej gospodarki.

To, co dokonujemy w dziedzinie oświaty jest realizacją — zgodnie z idealami Komisji Edukacji Narodowej — jednego z podstawowych pragnień ludzkich. Bo człowiek pragnie wiele. Pragnie się dobrze mieć, dobrze żyć materialnie, ale pragnie też wiedzy. Nie tylko w dzisiejszych czasach wiedza jest uważana za artykuł pierwszej potrzeby. Natomiast w czasach dzisiejszych — szczególnie. Wiedza daje satysfakcję z życia, radość życia. Dawać człowiekowi wiedzę podobnie jak podstawy materialnego bezpieczeństwa — oto właśnie zadanie do konsekwentnej kontynuacji.

JERZY KOCHAŃSKI

### HUMOR I SATYRA



— Trudno nam znaleźć wspólny język, szefie. Ja mówię o pracy, a pan o morale pracownika...

## SPRAWY nie tylko MŁODYCH

W „Otexie” — razem ze starszymi

### Przyjdź do nas

**W**spólnie decydują o tym, co już jest dobre, a co jeszcze złe. W pracy zawodowej i społecznej nie brakuje im ambicji równania do najlepszych. Są młodzi i reprezentują wobec kierownictwa ponad 1600 rówieśników. Wśród nich jest ślusarz z brygady remontowej, referent, są kierownicy magazynu, sklepu, działu. Oficjalnie nazywani są zespołem doradczym do spraw młodzieży przy dyrektorze poznańskiego „Otexu”.

Tematem kolejnego spotkania był wypoczynek po pracy i świadczenia socjalne. Zauważono bowiem, że udziałem w różnego rodzaju imprezach nie wszyscy są zainteresowani, co, na ogół tłumaczy tak zwana specyfika pracy w handlu, czyli po prostu brakiem czasu.

Przewodniczący zespołu raczej z obowiązku niż z konieczności zakończył swe krótkie wystąpienie prośbą o szczerą wypowiedź. Dyskusja bez reszty pochłonięta bowiem wszystkich jej uczestników, nie było w niej miejsca na przyszłowie owijanie czegoś w bawełnę. O czym mówiono?

O dużej płynności kadr w handlu, o tym, że z zawodu odchodzą przede wszystkim młodzi. Jak ich zatrzymać? Może również poprzez wspólne spędzanie wolnego czasu, w sposób dla większości atrakcyjny. Oczywiście do tego nie można nikogo zmuszać, ale często wystarczy po prostu zachęcić, dostosować się do życzeń koleżanek i kolegów. Jeśli na przykład wiele osób zainteresowanych jest jakimś koncertem, to nie należy wówczas kupować biletów do kina lub teatru.

Dlaczego jest mała frekwencja na imprezach organizowanych dla młodzieży? Dlatego, że często bez sprzeciwu przyjmuje się odpowiedź: nie pójdę, bo nikogo nie znam, a więc z kim i o czym mam rozmawiać. A gdzie nawiązać pierwsze kontakty i znajomości, jeśli nie na imprezach towarzyskich, biwakach, wycieczkach? Mówi się o integracji załogi, tymczasem bywa i tak, że nawet pracownicy pobliskich sklepów niewiele o sobie wiedzą. Wiadomo, jeśli chłopak umówił się z dziewczyną, to zrezygnuje z „otexowskiego” spotkania.



Do udziału w zimowym wypoczynku nikogo nie trzeba namawiać...

Fot. — Archiwum

**G**rupka osób stojąca na hanowerskim dworcu z białoczerwonymi goździkami w rękach rozwiała naszą niepewność czy ktoś nas będzie oczekiwał. Ktoś — to znaczy preda wicele Stadtjugendringu, związku grupującego 16 młodzieżowych organizacji z Hanoweru. Nas — to znaczy delegację Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Poznaniu.

Hanower — stolica Dolnej Saksonii, jednego z dziesięciu krajów związkowych RFN, gdy zliczyć jego mieszkańców równy jest Poznaniu. Jest to — podobnie jak Poznań — miasto, na którym silnie piętno wywiera przebieg wojny z powodu nalotów alianckich, podobnie jak Hamburg czy Drezno.

Nie pomyliłem się pisząc o różnicach. Poznań też był bardzo zniszczony i ktoś mógłby pomyśleć, że to podobieństwo. Ale nie. Bo być może to ojcowie młodych, oczekujących nas na dworcu, niszczyli polskie miasta, a nasi wojenni sojusznicy, ataku-

jąc niemieckie ośrodki, bronili naszych miast. Tych i innych wojennych losów ominąć się nie da — nawet, gdy zmarznąta na dworcu niemiecka dziewczyna, ścisła bukiet białoczerwonych goździków.

Andrzeja Wierzbickiego — sekretarza Komisji Zagranicznej RW FSZMP i Jacka Murkowskiego — pracownika naukowego Instytutu Zachodniego w Poznaniu, który funkcję tłumacza łączyć będzie przez najbliższe dni z rolą doradcy witając tu jak starych znajomych. Tadeusza Kurasia — z atencją jako kierownika ruchu młodzieżowego w Poznaniu. Sześć poznańskich studentów — Józefa Januszewskiego i mnie po prostu tak, jak się wita gości.

Nie jest to pierwszy pobyt grupy poznańskiej młodzieży w RFN. Nie pierwszy w państwie o od-

kania. Czemu zatem nie zaproponować mu, aby przyszedł razem, nie brać tego faktu pod uwagę przy kupnie biletów na występ zespołu młodzieżowego?

To wszystko prawda, ale przecież sami młodzi nie są bez winy. Zastanowić się trzeba, czy koło organizacji młodzieżowej pracuje aktywnie. Konieczne jest, aby organizować to, czego rzeczywiście ogół oczekuje. Może zamiast wieczorku tanecznego — spotkania z literatem, ciekawym człowiekiem? Chętnie przecież chodzi się na imprezy odpowiadające własnym zainteresowaniom. Formy wypoczynku po pracy nie sposób nikomu narzucić. Ale można proponować odpowiedni wybór. Biwaki i wycieczki są wysoko notowane, wystarczająco popularne.

Czy istnieje jednak potrzeba, aby organizować je wyłącznie dla młodzieży? Młodzi pracują przecież razem ze starszymi, od nich wiele się uczą i mogą chyba razem wypoczywać, bawić się. Tymczasem niekiedy na takich wspólnych wyjazdach brakuje należytej organizacji, kogoś, kto potrafiłby stworzyć przyjemną dla wszystkich atmosferę.

Właśnie, należyta organizacja. Od tego zależy powodzenie wielu poczyni. Nie można przecież „w ciemno” jechać na biwak, improvizować. Łatwo przekonać kogoś, co wart jest program wyjazdu za miasto „dopięty” na ostatni guzik. Jeśli jeszcze zapowiedzi są atrakcyjne, to chętnych bywa więcej niż miejsc.

Młodzi szczerą się swoją samodzielnością, mogą więc pokazać, że i w tej dziedzinie nie będą czekać, aż ktoś za nich pomyśli. Wspólnie tworzą fundusz, który można jeszcze lepiej wykorzystać właśnie dla bliźszego poznania się, poprzez organizowanie przemysłowych do końca i „trafionych w dziesiątkę” imprez. Razem — łatwiej. Dlatego też potrzebna jest bliższa współpraca wszystkich organizatorów wypoczynku po pracy.

Dotychczas ta współpraca w „Otexie” układa się dobrze. Rada Zakładowa nie odmawia pomocy, a jej przedstawiciele często biorą udział w młodzieżowych imprezach. Czy jednak od wielkości funduszy uzależniać trzeba organizację wypoczynku po pracy? Nie na wszystko potrzebne są od razu pieniądze. Odbywają się przecież choćby biwaki, na które nie pobiera się z kasy nawet ziółtów. Także zaradność decyduje zatem o powodzeniu wielu inicjatyw.

W ten sposób — bez pieniędzy — można organizować na przykład imprezy sportowo-rekreacyjne. Na razie nie cieszą się one popularnością, od młodzieży jednak zależy, aby zainteresować nimi koleżanki i kolegów. Trzeba tylko dać przykład, samemu wyjść na bieżnię.

\*

Za brak imprez lub niewłaściwe ich przygotowanie młodzież do siebie powinna mieć pretensje. Nikt nie ogranicza jej działalności, wręcz przeciwnie — każdy stara się pomóc. I słusznie ktoś w dyskusji powiedział: nie czekajmy, aż inni za nas pomyślą i coś nam zaproponują. Młodzi sami najlepiej wiedzą w jaki sposób chcieliby wspólnie odpoczywać po pracy. Rzecz w tym, aby — jak w „Otexie” — dostrzegać słabe strony dotychczasowej działalności i jasno sprecyzować cele: pokażemy, że potrafimy szybko uporać się z kłopotami, licząc tylko na własne siły.

ANDRZEJ PIECHOCKI

W specjalistycznych poradniach

### Troska o zdrowie i rozwój dzieci

**W** programach przygotowanych przez województwa, gminy i miasta w związku z Międzynarodowym Rokiem Dziecka, ochrona zdrowia najmłodszych zajmuje wiele miejsca. Tak jest również w województwie pilskim. Zamierza się tu otworzyć 12 poradni specjalistycznych.

— Będą to przede wszystkim placówki o zasięgu wojewódzkim — informuje lekarz wojewódzki, dr Ryszard Maciejewski. — W pierwszej kolejności chcemy utworzyć placówki najbardziej potrzebne najmłodszym mieszkańcom Północy.

Taką placówką jest poradnia rehabilitacji noworodków (druga po Poznaniu tego typu w kraju), przyjmująca dzieci, które wskutek tak zwanych urazów okołoporodowych wykazują pewne niedorozwoje różnego typu.

W bieżącym roku ukończony zostanie kapitalny remont oddziału dziecięcego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Pile. W wyniku tych prac, choć nie zwiększy się liczba łóżek, to jednak znacznie poprawiona zostanie funkcjonalność i wyposażenie oddziału.

Rozwój bazy leczniczej dla dzieci wymaga zwiększenia kadry lekarzy, pediatrów. Władze wojewódzkie służby zdrowia dołożą wszelkich starań, by zatrudnić specjalistów dziecięcych w Pile, a także w Zespołach Opieki Zdrowotnej w Radawnicy, Osieku, Kaczorach, Rogoźnie, Wronkach, Trzcińcu, Jastrowiu. To umożliwi z kolei tworzenie tak zwanych rejonów pediatryczno-szkolnych, w których to ten sam lekarz opiekuje się dzieckiem przez wiele lat zarówno w miejscu zamieszkania, jak i w szkole.

Szczególna uwaga lekarzy-pediatrów zwrócona zostanie na stan zdrowia dzieci 6-letnich. Troska o zdrowie najmłodszych wymaga także właściwego przygotowania do macierzyństwa. Dlatego też w szkołach ponadpodstawowych organizuje się tak zwane szkoły matek, a w zespołach opieki zdrowotnej — poradnie przedmażeńskie. (len)

## Na początku drogi

### KORESPONDENCJA WŁASNA Z RFN

miennym ustroju politycznym, wszak od kilku już lat dobrze układa się współpraca młodych Poznańskich z Komitetem do Spraw Młodzieży Środkowej Finlandii w Jyväskylä. Razem z innymi grupami młodzieży z krajów socjalistycznych kontakty te spełniają ważną rolę w międzynarodowym wychowaniu młodego pokolenia.

O ile wszakże z wszystkimi współpracą układa się pomyślnie, o tyle w kontaktach z zachodniemiecką młodzieżą jest wyraźnym odbiciem aktualnych stosunków między Polską i Republiką Federalną. Nie zawsze są one takie, jak być powinny.

Do tej wizyty hanowerski Stadtjugendring przywiązuje duże znaczenie. Delegacja pod kierunkiem Tadeusza Kurasia ma podsumować dotychczasową współ-

pracę i określić jej ramy na bieżący rok. Ramy współpracy trwającej od trzech lat, uważanej za przykłądową w kontaktach młodzieży Polskiej z RFN.

\*

Zachodniemiecki ruch młodzieżowy to prawdziwy labirynt. Nawet nie wszyscy ci, z którymi w Hanowerze rozmawiamy, rozstrzygają się w nim jak należy. Są w RFN czyste polityczne związki młodych o orientacjach od skrajnie prawicowych po lewackie. Są w RFN organizacje młodzieży, które nie określają swego programu politycznego wyraźnie, a działając przy kościołach — katolickim i protestanckim — stawiają sobie cele charytatywne. Są wreszcie takie, które grupują mło-



# SPRAWY nie tylko MŁODYCH □ SPRAWY nie tylko MŁODYCH

Dbałość o prawidłowy przebieg ciąży i porodu oraz opieka nad niemowlętami w pierwszych dniach po urodzeniu należą do najważniejszych zadań położniczek. Ten dział medycyny dysponuje coraz nowocześniejszą aparaturą, która w połączeniu z właściwą opieką lekarską sprawia, że wskaźnik umieralności niemowląt w naszym kraju spada. W Specjalistycznym Zespole Matki i Dziecka w Opolu używany jest kardiograf, pozwalający na określenie stanu płodu w łonie matki i wczesne wykrycie nieprawidłowości. Niemowlęta niedonoszone, tak zwane wcześniaki, znajdując odpowiednią opiekę w wydzielonym oddziale wyposażonym w inkubatory. Ostatnio tego typu placówki otrzymały nowe inkubatory i urządzenia przyczyniające się do usprawnienia opieki nad wcześniakami. Na zdjęciu: na oddziale noworodków.

CAF — fot. Swiderski

## Opieka nad wcześniakami



## Na bezdrożach „punku”

# Zagubienie i pustka

Socjologowie na Zachodzie z niepokojem obserwują rozkwit licznych grup młodzieżowych, które ochrzciły się dziwnym mianem „punk”. W czasach szekspirowskich tak nazywano prostytutki. Obecnie w angielskim i amerykańskim slangu słowo to oznacza: żalosny wyrzutek społeczeństwa.

Halas wokół „punku” zaczął się trzy lata temu od zespołu „Sex-Pistols” i jego lidera — Johnny Rottena. Rotten tłumaczy się „zgnięty”. Tak nazwał siebie 20-letni John Lydon. I nie było gazet — od poważnej „Financial Times” do bulwarowej „The Sun”, które nie pisałyby o Johnnym. Wystarczyło żeby Johnny pojawił się na scenie w palcie zapiętym na agrafki, aby po kilku dniach stało się to powszechną modą; agrafki nie tylko przypinano do odzieży, ale przebijano nimi na wylot nos i uszy. Pojawiły się również wyrażenia: „punk-społeczeństwo”, „punk-kultura”, „punk-moralność”.

„Sex-Pistols” stworzył Malcolm McLaren. 30-letni właściciel sklepu z nowoczesną konfekcją oraz podkoszulkami z napisem: „Nie ma przyszłości”. „Skandal w rodzinie”, „Brudny, obrzydliwy świat”. W sklepie tłoczyła się zagubiona, próżniująca, podekscytowana młodzież z londyńskich ulic. McLaren utrzymuje, że przypatrując się jej, zaczął szukać sposobów „przetopienia” rozdrażnienia młodzieży z ulicy w... obraz i muzykę. Przy tym muzykę szczególnego rodzaju: prostą jak skowyt i eksplozującą.

Zaczęli szokować. Najpierw krzykliwą, głośną do granic wytrzymałości muzyką, później tekstami piosenek — z nagminną skłonnością do niecenzuralnych słów, następnie wulgar-

nym zachowaniem. Pluli na siebie i na publiczność, urządzali bójki na scenie...

Odnieśli sukces. Skąd on się wziął? Jakie okoliczności sprawiają, że młody człowiek obwiesza się łańcuszkiem od muszli klozetowej? „Trzeba zadać sobie to pytanie, w którym wcale nie ma ironii — pisze londyński „Morning Star”. — Poprzez historię ubiorów, jak wiadomo, można poznać historię społeczeństwa”. Piętno poniżenia i wgardy, którym społeczeństwo burżuazyjne naznaczyło młodzież lat siedemdziesiątych, „punk-owcy” odzwierciedlają w swoich szpetnych ubiorach, w imionach — John „Zgnięty”, w nazwach zespołów — „Przekleci”, „Mikroby”, „Śmierdzące zabawki”...

Była to spekulacja na dramacie pokolenia, na rozrywanych iluzjach i przyszłości bez perspektyw. Z łamów dzienników Wielkiej Brytanii i USA nie schodzą opisy krwawej tragedii, której „bohaterem” jest były gitarzysta „Sex-Pistols”, Sid Vicious. Został on aresztowany pod zarzutem zamordowania swej amerykańskiej przyjaciółki, z którą zamieszkiwał w jednym z hoteli na Manhattanie. Nie przyznaje się do winy twierdząc, że „niczego nie pamięta”, pozostawał bowiem pod działaniem dużej dawki heroiny. Przyczyną tej tragedii anglo-amerykańska prasa szuka w pladze narkomanii panującej wszechwładnie w coraz bardziej wynaturzonym środowisku idoli „punk”.

Jest to jednakże część prawdy. Rzeczywistych przyczyn tragedii szukać należy w sytuacji części młodzieży zachodniej. Zwyczajnie zrodziło się na glebie beznadziejności, zagubienia i pustki.

ANDRZEJ BERNARD

dział o podobnych lub tych samych „hobbystycznych” zainteresowaniach. Brnięcie w ów gąszcz organizacyjnego życia młodzieży RFN, bez rzetelnej wiedzy na ten temat, zaprowadzić może na manowce. Dla naszych potrzeb wystarczy dwa stwierdzenia: każda z tych organizacji działa aktywnie, żadna nie pozostaje poza sferą zainteresowań polityków, bo przecież za kilkanaście lat ci młodzi Niemcy współkształtować będą oblicze swego kraju. Z tych też między innymi powodów polski ruch młodzieżowy nawiązuje bliższe kontakty z niektórymi organizacjami młodych w RFN. Dla Poznania takim partnerem jest wspomniany Stadtjugendring (SJR).

☆

SJR — Miejskie Koło Młodzieży. Kogóż tam nie ma? Wspólnie z Roboczą Młodzieżą Ewangelicką oraz Socjalistyczną Młodzieżą Niemiec „Sokoły”, koła Niemiec kich Harcerzy oraz Harcerzy, a także Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodych Ludzi, Młodzież

Bezwyznaniowa! lecz również Niemiecka Młodzież Wschodu, wobec której FSZMP powstrzymuje się od rozmów i dialogu. Już tylko skrótowne wymienienie kilku z 16 zrzeszonych w Stadtjugendringu organizacji obrazuje mieszaninę ruchu młodzieżowego w RFN. A przecież jest także w Hanowerze koło politycznych organizacji młodzieżowych, są osobne organizacje na uczelniach.

W tym skrótownym przyjrzeniu się organizacyjnemu życiu hanoverskiej młodzieży, musi nam wystarczyć zapewnienie, że Stadtjugendring pragnie partnerskich, nacechowanych wzajemnym szacunkiem i zrozumieniem kontaktów z poznańską młodzieżą. I czyni w tym kierunku sporo.

☆

Niedawno działacze SJR wykorzystali rezolucję do mandatarzy wszystkich partii politycznych w Bundestagu w sprawie nieprzedawniania zbrodni hitlerowskich, co ma nastąpić z końcem tego roku. Oni również wysłali do premiera rządu krajowego Dolnej Saksonii — Ernsta Albrechta pismo, w którym domaga

ją się jak najszybszego wprowadzenia w życie zaleceń mieszanego, polsko-zachodniemieckiej komisji do spraw podręczników szkolnych. Wiedzą, że obydwa te sprawy są miłowym kamieniem w naszych wzajemnych stosunkach, więc i w kontaktach młodzieży również. Dotychczasowa



Przewodniczący SJR — Alfred Thies i RW FSZMP — Tadeusz Kuraś podpisują umowę określającą ramy współpracy na rok 1979.

Fot. — A. Skrzypczak

## Psychologia a życie

# Kogo i za co lubimy

Bez chwili namysłu możemy wymienić kilku przyjaciół i znajomych, których lubimy i w dodatku wiemy, za co ich lubimy. Gdybyśmy jednak chcieli podać ogólne prawidłowości, obowiązujące w tej dziedzinie, najprawdopodobniej napotkalibyśmy pewne trudności. Dlatego też będzie chyba rzeczą interesującą przyrzec się temu, jakie wyniki osiągnęli teoretycy i eksperymenciści, specjalizujący się w tym zakresie.

Jedna z teoretyk mówi, że sympatia w stosunku do innego człowieka jest uwarunkowana podobieństwem. Lubimy ludzi podobnych do nas. Około 60 procent przypadków sympatii wobec kogoś jest uwarunkowane właśnie czynnikami podobieństwa. Ale co to znaczy być podobnym? Oczywiście nie idzie tu o podobieństwo wyglądu fizycznego, chociaż i to ma pewne znaczenie. Ważnym elementem podobieństwa są wartości uznawane przez obie osoby. W tym kontekście wykład fizyczny jest środkiem wyrażania akceptowanych wartości przez daną osobę. Jeżeli widzimy kogoś, kto estetycznie zharmonizował elementy swego ubioru, a my sami wysoko cenimy wartości estetyczne, to wystąpi wtedy duże prawdopodobieństwo tego, iż osobnik taki wyda się nam bardzo sympatyczny. Tę samą interpretację stosujemy w przypadku podobania się od pierwszego wejrzenia. W przypadku uznania podobieństwa wartości zazwyczaj żywiej sympatujemy do osoby drugiej.

Z omawianego punktu widzenia szczególnie istotnymi są wartości społeczne, ukształtowane działania na rzecz innego człowieka lub instytucji społecznej, estetyczne, polityczne, ekonomiczne i religijne. Natomiast podobieństwo wartości poznawczych wyższego rzędu słabiej wpływa na „wielkość” sympatii między osobami. Ogólnie rzecz biorąc, badania empiryczne pokazują, że przyjaciele, bliscy znajomi, a także małżonkowie, lubiący się wzajemnie, mają bardzo podobne systemy wartości.

Podobieństwo postaw jest kolejnym elementem tzw. zespołu podobieństwa. Wartości wyznaczają cele dążeń ludzkich, postawy określają stosunek wobec obiektów otoczenia, tych realnych i tych pomysłowych. I właśnie podobieństwo ustosunkowania się wobec rzeczywistości wpływa na wzajemną sympatię ludzi

pozostających ze sobą w różnorodnych kontaktach. W celu sprawdzenia siły oddziaływania podobieństwa postaw na intensywność lubienia się wzajemnego przeprowadzono następujący eksperyment: poznało dokładnie postawy nowo przyjętych studentów, następnie zaproponowano pewnej grupie badanych o podobnych postawach, by zamieszkali razem w pokojach domu studenta. Taką samą propozycję

W cyklu „Psychologia a życie” prezentujemy kolejny artykuł, przygotowany tym razem przez kierownika Zakładu Psychologii Społecznej i Propagandy Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie, doc. dr. hab. Czesława Matuszewicza. Autor próbuje wytłumaczyć mechanizmy kontaktów międzyludzkich.

otrzymali studenci, dobrani na zasadzie różnicy postaw. Po pół roku zbadano wyniki tego zabiegu. Okazało się, że wśród studentów o podobnych postawach zawarto trzy razy więcej przyjaźni, niż w grupie o różnych postawach. A więc lubimy tych, którzy prezentują podobne do naszych postawy. Jest to, podobnie jak w przypadku wartości, prawidłowość statystyczna, tzn. dopuszczająca wyjątki.

Gdybyśmy chcieli pójść w głąb interpretacji problemu, trzeba byłoby zapytać o to, dla czego właśnie podobieństwo wpływa na lubienie osoby przez osobę. Podobnych do nas lepiej rozumiemy. A więc zachowanie ludzi, których rozumiemy, wydaje się nam bliższe, a oni sympatyczni. Natomiast ludzie, których nie rozumiemy, wydają się nam dziwnymi, obcymi, tajemniczymi, czasami strasznymi. Wszystko to niweluje sympatię wobec nich. Drugą prawidłowością, która wiele mówi nam o sympatii między ludźmi, jest komplementarność, a więc uzupełnianie się cech osób, między którymi nawiązuje się sympatia. Osobnicy, stale potrzebujący adoracji, lubią tych, którzy są wobec nich nastawieni admiracyjnie, podkreślają ich wielkość. Na tej zasadzie tworzą się przyjaźnie wśród dzie-

ciat, z których jedna jest piękna, a drugiej brakuje urody. Piękna ma wtedy zapewnione liczne usługi i adorację, natomiast mniej urodziwa korzysta z reklamy i dostępu do licznych towarzyszy wielbicieli pierwszej.

Komplementarność występuje w licznych sytuacjach zawodowych na przykład szef, mający wiele pomysłów poszukuje i darzy sympatią zastępcę, który ma umiejętność realizacji wysuwanych idei. Istnieje również pewna prawidłowość, występująca w kontekście zasady komplementarności: lubimy mianowicie ludzi kompetentnych. Są oni dla nas zawsze szansą uzupełnienia naszych własnych braków, przy tym niekiedy chętnie widzimy w nich te wartości, które — jak mniemamy — występują u nas, jako że miła jest rzecz uważać siebie za osobę kompetentną.

Sympatia wzajemna między ludźmi jest wynikiem silnych więzi osobistych. Najsilniejsze więzi tego typu kształtują się pod wpływem wspólnoty idei, wykonywania doniosłych zadań, trudu pokonywania niełatwych przeszkód. Sympatia kształtowana w takich sytuacjach jest bardzo trwała, opiera się tzw. próbie czasu.

Z badań empirycznych i obserwacji życiowych wiemy, że lubimy tych, którzy lubią nas. I ci nas lubią, których my lubimy. Ta prawidłowość oddaje głęboko humanistyczną istotę sympatii między ludźmi. Chcąc być lubianym, trzeba naprawdę kochać ludzi. Nigdy nie zyska sympatii mizantrop lub człowiek pogardzający innymi.

Wymieniono tu najważniejsze determinanty sympatii między ludźmi. Warto jednak zdawać sobie sprawę z tego, że działają one różnie w odmiennych sytuacjach i że sytuacje nie występują szereg innych czynników warunkujących. Warto dbać o okazywanie ludziom sympatii i o zaspokajanie tych potrzeb innych ludzi, które na to zasługują, a których oni sami nie są w stanie zaspokoić. Będziemy mieli wtedy duży stopień pewności, że jesteśmy osobą lubianą, mile widzianą w towarzystwie innych osób.

CZESŁAW MATUSIEWICZ

jugendringu wyraziła jednoznacznie swój stosunek do kwestii przedawnienia. Zrobiła swoje i mogłoby się wydawać, że nie ma przeszkód w jej kontaktach z rówieśnikami z Poznańskiego. Ale tak nie jest. Ci z SJR zrobili niemało i cenić ich za to należy, jednakże nie reprezentują oni całej młodej generacji, a jedynie niewielką jej część.

☆

W czasie rozmów kierownictwo obu delegacji echem odbiła się również sprawa podręczników szkolnych wydawanych w RFN; gospodarze zaproponowali zwiększenie wymiany i poszerzenie jej o harcerzy.

Miał skomplikowanego wywo- du na ten temat przytoczyć przekonywającą w swej prostocie wypowiedź podczas obrad: — Zgodą, ale co dobrego wyniknie z kontaktu dzieci, gdy niemieccy rówieśnicy twierdzą, że kąpią się w niemieckim jeziorze niedaleko Piły, albo, że przecież to oczywiste, iż jeżeli ich polski kolega urodził się we Wrocławiu, to urodził się w Niemczech. Przecież czego innego np. na lekcjach geografii uczą się dzieci w RFN. I polskie. Od pierwszego kontaktu więc powstawać będzie zwątpienie,

☆

Działacze Stadtjugendringu wiedzą o Polsce i Polakach sporo. Bywali w naszym kraju, spotykali się z nimi u siebie. Niemcy też czynią, by zbliżenie młodzieży, jak to podkreślił m. in. nadburmistrz Hanoweru — Herbert Schmalstieg, poczyniło dobre kontakty między obu miastami.

Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że to, co Stadtjugendring robi w kierunku współpracy wzbudza umiarkowane zainteresowanie hanoverskiej młodzieży. Mimo to jednak należy rozważać, szukać wspólnych dróg i sposobów zbliżenia, by wiedzieli, że to co czynią nie jest nam obojętne. Przecież to początek drogi.

ANDRZEJ SKRZYP CZAK



## Decyzje załóg

„Tarpany”  
do Wielkiej Brytanii

Od sprawnego transportu zależy nie tylko praca energetyki ale również gospodarki żywnościowej i handlu. Jak stwierdza się w uchwałach XIII Plenum KC PZPR, niezmiennie ważnym zadaniem tego roku będzie dalsze zwiększenie dostaw żywności i zaopatrzenia rynku w przemysłowe towary konsumpcyjne. W realizacji tego przedsięwzięcia ważne zadania przypisuje się transportowi. Więcej samochodów dostawczych potrzebować będzie m. in. rolnictwo. Stąd też stale wzrasta zapotrzebowanie na samochody „Tarpan” wytwarzane w Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu. Na temat możliwości dalszego wzrostu produkcji tych tak bardzo potrzebnych samochodów dyskutowano w czasie wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego, która odbyła się w FSR.

O najważniejszych problemach poruszanych przez uczestników konferencji mówi przewodniczący KSR, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Fabryki Samochodów Rolniczych — Bogusław Stefański:

— Nasze ubiegłoroczne plany wykonaliśmy w 100,4 procenta. Ich realizacja była możliwa dzięki ogromnemu wysiłkowi załogi, gdyż w ciągu roku bardzo brakowało nam lakierów rozpuszczalników, szyb i blach karoseryjnych. Te braki nie tylko wpłynęły na liczbę oddanych pojazdów ale i na jakość produkcji. Mimo tych trudności zwiększyliśmy sprzedaż o 11,4 procent w stosunku do roku 1977.

W czasie KSR dyskutowaliśmy nad najważniejszymi tegorocznymi zadaniami, do których załoga bezsprzecznie zalicza rozpoczęcie eksportu dla bardzo wymagającego odbiorcy angielskiego i wykonanie wszystkich zadań przy zmniejszeniu o 250 osób zatrudnieniu. W tym roku zamierzamy wyprodukować 6 000 „Tarpanów”, z których 1 500 przeznaczamy na eksport m. in. do tradycyjnego odbiorcy w Grecji, ale również 1 000 sztuk dla kontrahenta angielskiego, który od lat sprzedaje polskie „Fiaty”. Wzrosła również eksport urządzeń usługowo-diagnostycznych: myjni, urządzeń do sprawdzania świateł i hamulców przebiegających do gruntu „Kret” i tłumików dla „Fiatu 126p”.

Odbiorcy krajowi otrzymają ponadto 500 przyczep do „Tarpana” oraz więcej niż w ubiegłym roku urządzeń obsługowo-diagnostycznych. W tym asortymencie przewidujemy wzrost o 30 procent. Również o ponad 10 procent wzrośnie produkcja części zamiennych, a do samego samochodu „Tarpan” o 25 procent. Uczestnicy KSR ocenili, iż zaległości powstałe w wyniku kłopotów zimowych w pierwszych dniach stycznia, powinniśmy nadrobić do końca pierwszego kwartału. Głównie dał się nam we znaki postój w naszym zakładzie w Złotowie w województwie pilskim, gdzie produkujemy ramy do samochodów. Zakład ten przez kilka dni był całkowicie pozbawiony energii elektrycznej.

Ważnym zadaniem tego roku będzie kontynuacja rozbudowy fabryki a zwłaszcza Zakładu w Antoninku. Jak dotychczas, generalny wykonawca „Energoblok” — Konin bardzo dobrze wywiązuje się ze swych zadań. Jeżeli nie będziemy mieli kłopotów z limitami inwestycyjnymi, termin ukończenia budowy w czerwcu 1980 roku nie powinien być zagrożony. Ponadto myślimy o pilnej modernizacji Zakładu w Gnieźnie, gdzie musimy wprowadzić obróbkę cieplną. Drobne prace modernizacyjne prowadzimy też w 5 naszych oddziałach w Poznaniu jak i w Kaliszu, Złotowie, Grodzisku i Swarzędzu. W czasie KSR podkreślano ponadto pilną potrzebę polepszania bazy socjalno-bytowej. Nasze zakłady w terenie przejęte z byłego przemysłu terenowego są w tym zakresie bardzo ubogie. Brakuje nam ośrodka rekreacyjnego, hotelu robotniczego, żłobków i przedszkoli. Prawie czterotysięczna załoga Fabryki Samochodów Rolniczych, wśród której znajduje się 1 260 członków partii, uznaje tegoroczne plany za trudne, ale możliwe do wykonania. Pod warunkiem wszakże, iż nie będzie brakowało nam niezbędnych surowców i materiałów do produkcji.

Notował MAREK PRZYBYLSKI

Nagrodzony debiut  
poznńskiego twórcy

Zarząd Główny Socjalistycznego Związku Studentów Polskich oraz redakcja „Młodej Sztuki” — dodatku do studentycznego dwutygodnika „Nowy Medyk” po raz trzeci ufundowała medal im. Stanisława Brochowiaka za najlepszy debiut poetycki studentckiego twórcy. Jury przyznało medal absolwentowi Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — Wojciechowi Gawłowskiemu, za zbiór „Błądźnik równowagi”. Podkreślając, iż wyróżnia się on wysokimi wartościami artystycznymi i ideowymi. (ask)

Koncentrat pomidorowy  
z Grecji

W tych dniach w sklepach pojawiają się puszkami z koncentratem pomidorowym, którego brak dotkliwie odczuwa się w domowych jadłospisach. Koncentrat ten zakupiony został przez CZ „Społem” z Grecji, zaś zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego zajęły się przepakowywaniem go w małe puszkiki. Wielkopolskie zakłady POW otrzymały 800 ton tego poszukiwanego przez gospodynie produktu. Jego „puszko waniem” zajęły się „Pudliszki” i „Kotlin”.

Wydawać by się mogło, iż 800 ton to duża ilość, ale z pewnością nie zaspokoi ona w pełni potrzeb. Podzielona zostanie bowiem między województwa kaliskie, konińskie, leszczyńskie, poznańskie i zielonogórskie. Deficyt koncentratu krajowej produkcji wynika — jak wiadomo — z ubiegłorocznego nieurodzaju pomidorów, spowodowanego niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi w okresie ich dojrzewania. (zd)

## Wynalazek z Wrocławia

Czterokrotnie czulsza  
emulsja fotograficzna

Naukowcy z Politechniki Wrocławskiej, opatentowali (pod nr 97 490) sposób wytwarzania emulsji fotograficznej o czułości czterokrotnie większej, niż dotychczasowe. Istota ich wynalazku polega na metodzie uzyskiwania mieszaniny krystalizatorów bromku srebra i jodku srebra.

Wytwarzana według wynalazku emulsja można stosować zarówno do zwykłych zdjęć fotograficznych, jak też do zdjęć rentgenowskich. Jest ona również czulsza na ultrafiolet, działanie promieniowania iadrowego i mezonów. Właściwości te czynią z niej materiał cenny nie tylko dla fotografatorów, lecz również dla lecznictwa, zastosowań naukowych i przemysłowych. PAP

W czerwcu pierwsze  
kineskopy kolorowe z Piaseczna

Zgodnie z założeniami planu w czerwcu br. rozpocząć się ma montaż kolorowych kineskopów krajowej produkcji. Na wielkim placu budowy w podwarszawskim Piasecznie trwa wyścig z czasem. Dwie główne hale, a mianowicie huta szkła kineskopowego oraz montownia kineskopów, znajdują się pod dachem, są ogrzane, mają niezbędne instalacje. W niedługim czasie „Mosto-

## • Weź udział! • I nagroda 3000 zł

## Z ŻYCIA WZIĘTE

## Konkurs „Głosu” i WTK na felieton

Redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” oraz WIELKOPOLSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE ogłaszają konkurs otwarty (z wyłączeniem członków Związku Literatów Polskich) na felieton satyryczny pod hasłem

## Z ŻYCIA WZIĘTE

Celem konkursu jest wyłonienie i pozyskanie do stałej współpracy autorów felietonów i humoresek.

Uczestnikiem konkursu może być każdy, kto do dnia 18 lutego 1979 przysłał przynajmniej jeden tekst w objętości nie przekraczającej 4 stron znormalizowanego maszynopisu (możliwie w pięciu egzemplarzach) pod adresem redakcji „Głosu”.

Konkursowe teksty winny przede wszystkim czerpać ze współczesności, dotyczyć problematyki społecznej, współżycia między ludźmi, ukazywanych z dozą dydak-

tycznego przesłania. W pierwszej kolejności brane pod uwagę będą felietony i humoreski „z życia wzięte” — pogodne, dowcipne, zwięzłe, literacko dopracowane.

Oceny tekstów dokona jury, w którego skład wejdą przedstawiciele redakcji oraz członkowie poznańskiego środowiska literackiego. Jury przyzna nagrody oraz wyróżnienia. Płonnym konkursem zainteresowane jest ponadto Wydawnictwo Poznańskie. Redakcja zastrzega sobie prawo pierwotnego nadesłanych na konkurs prac, które będą odrębnie honorowane.

Przewiduje się następujące nagrody i wyróżnienia: I — 3 000 zł, II — 2 000 zł, III — 1 000 zł oraz 5 wyróżnień po 500 zł.

Oczekujemy licznych, dobrych pomysłów. Każdy może w tym konkursie poprobać swych sił, wykazać umiejętność satyrycznego i humorystycznego patrzenia.

## Wstrzymane polowania

Zadanie myśliwych:  
ochrona zwierzyny leśnej

Trudne warunki bytowania zwierzyny legły u podstaw decyzji Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego o wstrzymaniu polowań na jelenie, jelenie-cieleta i dziki już od dnia 1 lutego.

Obecnie członkowie Polskiego Związku Łowieckiego wraz ze służbą leśną dokładają starań, aby zapewnić zwierzętom przeżycie. W Wielkopolsce największe kłopoty z dożywianiem karmy do pańników z powodu wysokiego śniegu — są w województwach pilskim i leszczyńskim; wszędzie natomiast odśnieżać się obrzeża lasów i pańników, przecieścić ścieżki do nie zamrażających strumyków, ostrą pokryw śniegową kalczyć bowiem nogi zwierząt zmierzających do karmników.

Śmiertelnych ofiar głodu wśród zwierzyny łownej jest na szczęście niewiele, spotyka się natomiast wypadki padnięcia wskutek zagonienia przez walające się psy. W obecnych warunkach sarna nie ma szans ucieczki. Dziękujemy płatwu groza zaś iastrzebie, z którymi trudno walczyć, ponieważ podlegają ochronie.

— Dlatego też, — informuje sekretarz Zarządu Wojewódzkiego PZŁ w Poznaniu, inż. Jan Frackowiak — prowadzimy obecnie bezkrmawę odłowu kuropatw i przetrzymujemy je w woliach do czasu, kiedy same poradzą sobie na wolności. Członkowie naszych kół wyłożyli dotychczas dla zwierzyny i płacwa dwakroć tyle różnej karmy i ziarna, co w roku ubiegłym. Samego śniegu — około 350 ton. Pomagają nam w dokarmianiu PGR-y i inne gospodarstwa uspołecznione. Cenne byłoby w tej akcji także wszystkie odpady z centrów nasiennych, PZZ-ów, czyszczalni nasion. Na uwagę zasługuje pomoc młodzieży LOP-owskiej ze szkoły podstawowej nr 1 w Nowym Tomysku, nr 4 w Śremie, w Ostrorogu, Krzykowskich, Kwileczu. Zaostrzyliśmy także walkę z kłusownictwem. Obecnie prowadzimy dochodzenie w sprawie wnawkarza z rejonu Lwówka; w rejonie Śremu uchwyciliśmy też dwóch kłusowników na gorącym uczynku. (zd)

W okazałej montowni kineskopów trwa jeszcze budowa urządzeń transportowych oraz instalacyjnych. W niektórych częściach hali montuje się urządzenia i maszyny.

Cheemy w Polsce produkować w perspektywie milion odbiorników barwnych programów telewizyjnych, o różnej wielkości przekątnej: 22, 26, 28 cali. W przyszłości — także odbiorniki przenośne. Zakłady mają zatrudniać 2800 osób, o wysokich kwalifikacjach. Odbiornik będzie dziełem kilku fabryk w kraju, lecz jego sercem jest kineskop, złożony z przeszło 2000 elementów. (PAP)

Dawni obszarnicy i kułacy chińscy  
odzyskują prawa obywatelskie

Na mocy decyzji KC KPCh, ogłoszonej 29 bm., większość byłych „obszarników, kułaków, kontrrewolucjonistów i złych elementów” odzyska prawa obywatelskie. W komunach ludowych będą się wiece, na których dokonają się oceny postępowania tych ludzi i „stopnia przeobrażenia ich świadomości w procesie reedukacji przez pracę fizyczną”. Ci, którzy ocenią się pozytywnie, będą traktowani jak normalni członkowie komuny i będą mogli między innymi korzystać ze świadczeń społecznych i równych dochodów. Dzięki dawnym obszarnikom i kułakom nie będą dyskryminowane za swe pochodzenie. (PAP)



Bank informacji

## W góry zimą

Ośrodki wczasowe wznowiły prace i w ślad za tym do „Banku informacji” zaczęły znów napływać zgłoszenia. Oferują one możliwość spędzenia urlopu w atrakcyjnych miejscowościach, przede wszystkim w górach.

Tak więc Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa ma wolne miejsca w Zakopanem w dniach od 3 do 16 lutego oraz w Suchej Strudzie od 20 lutego do 6 marca; WZRS „Samopomoc Chłopska” w Zawoi od 5 do 18 lutego i od 20 lutego do 6 marca; Poznańskie Zakłady Graficzne w Miłkowie koło Karpacza między 5 a 19 lutego; Kuratorium Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu — w Szklarskiej Porębie w terminach: 22 luty — 7 marzec, 21 luty — 6 marzec oraz 25 marzec — 7 kwiecień.

Zainteresowani otrzymają wszelkie informacje na ten temat, telefonując pod numer 696-525. (sf)



Krzysztof Krawczyk nagrał piosenkę pt. „Jak minął dzień”. Prozę piosenki tytułowej płyty zawiera jeszcze 9 dalszych: Gdy gasnie płomień, Na szczęścia lut, Pamiętam ciebie z tamtych lat, Dziewczyno z mego miasta, Pograżona we śnie Natalia, i inne. Gra Alex Band i orkiestra pod dyr. W. Trzaskalskiego. Polskie Nagrania, SX 1629.

Krystyna Prońko nagrała 10 utworów: Trafie w czas, Nie pisałam już od lat, Dwa anioły, Deszcz w Cisnej, Trawiaste przy widzeniu, i inne. Towarzysza Komana Band pod dyr. Janusza Komana i orkiestra PR i TV w Łodzi pod dyr. Henryka Debacha. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1625.

Wiktor Kolankowski gra swoje melodie — to tytuł płyty zawierającej 12 utworów wykonanych na organach Hammond: To niebyłoby takie proste, Niewczesna miłość, Dwa króli stąd, Nikt mnie nie czeka, Dał mi o sobie znać, Współczesny nasz świat, To co przed nami, i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1628.

Andrzej Januszko i jego piosenki: Miłość Narcyza (Śpiewa „Dwa plus jeden”), W świetle nocy w mroku dnia (Śpiewa Irena Jarocka), Na szczęścia lut (Krzysztof Krawczyk). Po drugiej stronie mego snu (Jacek Lech), Wszędzie, gdzie ty (Violetta Villas), i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1629.

Zaczarowany las — bajka muzyczna Lecha Konopkińskiego i Włodzimierza Ścisłowskiego z muzyką Mieczysława Janicza. Wykonują: Zofia Rysłówna, Anna Ciesielska, Andrzej Stockinger, Witold Skaruch, Janusz Zakrzewski, Tadeusz Bartosik, Witold Kański. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1627.



wykorzystaniu zdolności wytwórczej obiektów uruchomionych w I etapie budowy kombinatu. Jedynie walcownia duża, ostatni z uruchomionych tu wydziałów finalnych, znajdować się będzie jeszcze „w rozbiegu”.

Obiekty surowcowe — wielkie piece i stalownia oraz walcownie półwalców i średnia osiadała w br. pełne obroty, a w listopadzie przystąpi się do planowego remontu wielkiego pieca nr 1 i jego modernizacji. Brzmi to może jak paradoks w zestawieniu z nowoczesnością huty, ale hutnicy „Katowice” chcą być w

czołówce technicznej wielkopiecownictwa ściśle współpracując z nauką, badając bieżące osiągnięcia światowe i szybko wyciągając z tego wnioski.

Huta „Katowice” coraz wyraźniej zaznacza się w organizmie przemysłowym Polski, wywiera coraz większy wpływ na kształtowanie się bilansu, płatniczego w handlu zagranicznym stali. Tempo opanowania tajemnic nowocześnie wielkoseryjnej produkcji jest nie mniej imponujące, jak tempo budowy potężnych obiektów.

Gospodarka narodowa, która w minionym roku stała się własnie otrzymała więcej niż jedną płytę krajowej produkcji stali, w br. uzyska jej ponad 4,2 mln ton. Walcownie przetworzą stal w przeszło 1,6 mln ton gotowych wyrobów hutniczych. (PAP)

Jak informuje pekiński korespondent MTI, w stolicy ChRL pojawiła się gazetka wielkich hieroglifów, będąca w zamysle autora listem otwartym do wiceprzewodniczącego KC KPCh, wicepremiera Teng Siao-pinga. Autor pisze, że „Po czyniąc od lat pięćdziesiątych w Chinach dławiono demokrację, deptano prawa narodu i stopniowo ustanawiano totalną dyktaturę, której podstawą była jednoosobowa władza Mao Tse-tunga”. Domaga się on, aby władze, w tym także Teng Siao-ping, uwzględniły poglądy

## Teng Siao-ping:

## Krytyka Mao niezbędna

setek milionów Chińczyków, według których „krytyka Mao jest niezbędna, a KC KPCh nie powinien tuszować błędów Mao, zastanawiając się argumentem, iż krytyka byłego przewodniczącego mogłaby na ruszyć jedność i stabilność kraju”.

Autor tego tadjypao wskazuje również, że bez zgody i

poparcia ze strony Mao „radykałowie nie mogliby dojść do władzy w Chinach i dokonać tylu poważnych, okrutnych przestępstw w latach rewolucji kulturalnej”. „Nie można ukrywać faktu, iż Mao Tse-tung i członkowie „bandy czworga” byli ludźmi o jednakowych poglądach i ściśle ze sobą współpracowali — podkreśla autor.



## SPORT-SPORT-SPORT-SPORT

## Piłkarze Lecha pokonali FC Magdeburg

Wczoraj na stadionie na Dębcu piłkarze Lecha w towarowym pierwszym w tym roku na otwartym boisku, pokonali jeden z czołowych zespołów NRD — FC Magdeburg — 1:0 (1:0).

Lechici od początku spotkania atakowali bramkę przeciwnika, mając na pokrytym śniegiem boisku dość wyraźną przewagę. W pierwszej części meczu poznaniacy popisali się kilkoma udanymi, składowymi przeprowadzonymi akcjami ofensywnymi. Dobrze spisywali się także w obronie, często uniemożliwiając strzał na bramkę Mowlilka, po szybkich kontrach gości. Wprawdzie już w pierwszych minutach meczu, piłkarze FC Magdeburg mieli okazję do zdobycia gola i obietnicę prowadzenia, ale zmarnował ją napastnik gości, nie trafiając do bramki z 3 metrów.

Nie zaprzepaścił dogodnej

sytuacji w 20 minucie Chojna oki, strzelając jedynego gola w tym meczu. Do końca pierwszej połowy starali się jeszcze lechici podwyższyć rezultat, ale nie udało im się to wobec dobrej postawy bramkarza i obrony gości.

W drugiej połowie obraz meczu zmienił się nieco na korzyść drużyny z Magdeburga. Piłkarze z NRD znacznie częściej atakowali. Mowlilk obronił kilka niebezpiecznych strzałów. Znaczenie trudniej było także, w tej części spotkania, piłkarzom Lecha sforsować linie defensywne przeciwnika.

Mimo nie najlepszych warunków, mecz mógł się podobać Zwycięstwo Lecha może cieszyć, tym bardziej, że jest to już druga wygrana odniesiona w spotkaniu z tą drużyną. W ubiegłym roku Lech pokonał FC Magdeburg w NRD 4:3. (rk)

## Kreglarstwo coraz popularniejsze

Jeszcze kilka lat temu, kreglarstwo w Polsce kojarzyło się z dobrą rozrywką, ćwiczeniami rekreacyjnymi, rzadko natomiast ze sportem wyczynowym. Czynnymi zawodnikami zgromadzonych w 9 klubach było około 100. Stopniowo jednak sport kreglarski rozwijał się, a prawdziwy przełom nastąpił w 1976 roku, kiedy to w miejsce Poznańskiego Związku Kreglarskiego powstał Polski Związek Kreglarski, Władze PZK z prezesem — Grzegorzem Cwojdzim skim szybko zgłosiły akces do Międzynarodowej Federacji Kreglarskiej (FIQ), stając się w czerwcu 1977 roku jej pełnoprawnym członkiem.

Wstąpienie do FIQ umożliwiło polskim kreglarzom udział w dużych imprezach międzynarodowych, co z kolei spowodowało wzrost zainteresowania młodzieży tą dyscypliną sportu. Dzisiaj w Polskim Związku Kreglarskim zrzeszonych jest 633 zawodników, reprezentujących 39 klubów i ognisk. Do najsilniejszych należą: Czarna Kula Poznań, Lech Poznań, Orzeł Zabkowice Śląskie, Sparta Kraków, Polonia Leszno, Energetyk Poznań, Zielony Tor Kędzierzyn, Helios Olsztyn i Platan Pleszew.

Bardzo rozrasta się również baza, w której kreglarze mogą uprawiać swój sport. W 1975 roku w Polsce znajdowało się 12 torów parkietowych i 18 asfaltowych, z czego zaledwie 2 wyposażone były w automatyczne urządzenia do ustawiania kregli. W końcu roku 1978, torów asfaltowych było 26, ale liczba automatów wzrosła do 20. W budowie znajduje się 56 torów asfaltowych, a wiele obiektów rozpocznie się budować w bieżącym roku.

W celu podniesienia poziomu sportowego zawodników, Polski Związek Kreglarski, wzbogacił w istotny sposób kalendarz imprez i rozbudował system rozgrywek, wprowadził tabelę rekordów Polski oraz obowiązek startów z liczbą rzutów przewidzianych przez FIQ dla danych grup wiekowych. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w wynikach osiąganych przez polskich kreglarzy na arenie międzynarodowej. Z roku na rok były one coraz lepsze. Wystarczy przypomnieć, że para Kazimierz Kulbacki — Leszek Żureczak zajął 6 miejsce w mistrzostwach Europy juniorów, reprezentacja Poznania zwyciężyła w silnie obsadzonej III Turnieju Miast Taragów, Grażyna Kocan zakwalifikowała się do finału mistrzostw świata, a drużyna narodowa kobiet pokonała w meczu międzypaństwowym NRD, co było sensacją w Europie.

Przed kilkoma dniami odbył się w Poznaniu I Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Kreglarskiego, który wytyczył zadania dla tej dyscypliny na najbliższe 4 lata. Z najważniejszych wytyceń należy: podniesienie poziomu sportowego, utworzenie grup szkoleniowych dla potrzeb kadry narodowej, dalsza rozbudowa bazy oraz rozpropagowanie kreglarstwa i jego umasowienie. Jeżeli dalszym związku uda się te założeń zrealizować, to nie tylko polscy zawodnicy w tej dyscyplinie sportu odnieść będą sukcesy na arenie międzynarodowej, ale społeczeństwo zyska atrakcyjną i pożyteczną dla zdrowia formę spędzenia wolnego czasu. (wil)



## Rozhartowani?

Zamieszczony w ubiegłą środę — w naszym stałym cyklu „Co o tym sądzić” — felieton zatytułowany „Rozhartowani?” spotkał się z zainteresowaniem czytelników. Poruszony w artykule problem ludzkich postaw wobec różnych, często nieoczekiwanych, przeciwności skłaniał do wyrażenia własnych na ten temat opinii. Poniżej przedstawiamy główne treści korespondencyjnej dyskusji.

Już w starożytności przysposabiano młodzież do przyszłych zadań obywatelskich w tzw. wychowaniu spartańskim. Obok ćwiczeń sprawności fizycznej kształcono odorność psychiczną — silną wolę, męstwo, odwagę, wytrzyłość, umiejętność znoszenia trudów i niewygód życia codziennego. Przyswajano młode pokolenie do zmiennych warunków życiowych, hartowano tak, by w pełni mogło spełniać wyznaczone mu w ojczyźnie zadania. A o to właśnie i nam chodzi. By wychować tak, aby ze słabością każdy u miał łamać się za młodu, by rzetelny, zaangażowany pracą w trudzie i znoju hartował swój charakter.

Wiemy doskonale wszyscy, że najlepszą szkołą kształcenia charakteru i wychowania jest praca. W tym duchu wychowujemy więc młode pokolenie, a wtedy żadne życiowe trudności nas nie rozhartują. (300)

MARIAN ORCHOWSKI  
Września

Osoby uczestniczące w rozmowie, która była treścią felietonu, ciągle wracają do tematu pogody, mając przede wszystkim na myśli niespodziewanie (?) ostrą tegoż zimą. Ale, rzecz jasna, nie tylko o nasze zahartowanie na mrozy w tej dyskusji chodziło. Uważam, że czasami zbyt łatwo szuka się okazji do tego, aby niezwykłymi okolicznościami usprawiedliwiać brak umiejętności przewidziania i odpowiedniego przygotowania się na ewentualne niesprzyjające warunki. Takie postawy bardzo sprzyjają „rozhartowaniu” wielu ludzi. Kiedy jednak przychodzi czas prawdziwej „ognowej” (a właściwie — zimowej) próby, wtedy wszyscy biorą się w garść i na nowo się hartują. I to jest optymistyczne... (307)

A. PAWLAK  
Krotoszyn

Zgadza się z tym, że naj lepiej radzą sobie z wszelkimi przeciwnościami losu ci, których życie nie rozpieszczało, ci, co od małego musieli borykać się z najrozmaitszymi przeciwnościami losu. Tacy ludzie nie narzekają z byle powodu i nie zalamują się niepowodzeniami. A poza tym oni naprawdę umieją cieszyć się ze wszystkiego co własną pracą zdołali już osiągnąć.

Ja miałam — jak to się mówi — trudne dzieciństwo: „pod górkę i pod wiatr”, a przecież właśnie tamte niełatwe doświadczenia pozwalają mi dzisiaj nie przejmować się doraźnymi trudnościami. Bo gdy ktoś przeżył okropności wojny i trud pierwszych lat wolności, to umie docenić po stopniu, który się już dokonał. „Głosowy” felieton usławił mi jednak, że — być może — za bardzo ułatwiam życie swoim dzieciom, chroniąc je przed trudnościami i rozczarowaniami. Może lepiej byłoby, gdyby oni sami musieli dawać sobie z tym radę? W każdym razie nie chciałabym przychy-

nić się do ich „rozhartowania”. (344)

ZOFIA SZ.  
Grodzisk Wielkopolski

Podobała mi się wypowiedź jednego z uczestników dyskusji, który powiedział, że wcale nie tęskni do tego, aby miał wciąż okazję do sprawdzania stopnia swego zahartowania. Nie ma przecież powodu, aby samemu stwarzać sobie trudności i bezustanku kłopotać się z tym, co dawno już powinno być rozwiązane z pożytkiem dla całego społeczeństwa. Sądę, że samo życie nie poskąpi nam tych „sprawdzianów” naszej dzielności (tak, jak stało się to w pierwszych, zimowych dniach nowego roku). Kiedyś słyszałem takie powiedzenie, że szczęście to jest suma nieszczęść, które nas ominęły. Wzrując się na tej sentencji chciałbym powiedzieć, że nasza życiowa dzielność wcale nie zależy od sumy przeciwności, z którymi musimy się borykać, ale od tego, czy umiemy ich w porę uniknąć. (324)

Z. BIELAWSKI  
Kalisz

Często słyszy się opinie, że dzisiejsze społeczeństwo, przyswajające do wygód i dostatku, mało ma w sobie dzielności na co dzień. Nie bardzo zgadzam się z takimi uogólnieniami. Ze swego najbliższego otoczenia znam pewną starszą osobę, która miała niegdyś życie usłane różami i niczego jej nigdy nie brakowało, a potem nagle wszystko straciła, także skarb najcenniejszy — zdrowie. I nie zalała się! Zachowała niezwykłą wprost pogodę ducha, nie żnie znoś wszelkie cierpienia i jeszcze innych umie natchnąć optymizmem. W moim odczuciu jest to prawdziwe bohaterstwo. Myślę, że warto mówić o takiej dzielności. Nigdy nie wiadomo, co każdego z nas może spotkać. (328)

J. S.  
Poznań

Człowiek ma już taką naturę, że kiedy jest mu dobrze, wygodnie, kiedy może żyć bez troski, to już myśli, że tak będzie zawsze i że w razie niepomyślnych zdarzeń również ktoś zatroszczy się o to, aby było „normalnie”. Doświadczenie życiowe uczy jednak, że tak nie jest. Nie widzę powodu, aby zaraz popadać w panikę, winić los nielaskawy (i pogodę), narzekając na to, co nas — niezastudzenie, oczywiście! — spotyka. Mądrość, dojrzałość i zahartowanie polegają głównie na tym, by być przygotowanym na najgorsze. (333)

PAWEŁ KACZMAREK  
Wągrowiec

Może to się nie każdemu spodoba, lecz ja uważam, iż dobrze się stało, że tak nam ta zima „dopiekła”. Przynajmniej przypomniał mi sobie o tym, że żyjemy w kraju, w którym bywały niegdyś (i było to zupełnie normalne) srogie zimy. Obecne doświadczenia przypomniały nam o tym, że trzeba być przeczornym i przewidującym. Bez tego go każdy może być „rozhartowany”. (339)

ANNA JĘDRZEJAK  
Września

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

## ME w łyżwiarstwie figurowym

## W. Kowalew prowadzi

W rozpoczętych wczoraj mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie figurowym, po jeździe obowiązkowej mężczyzn prowadził Władimir Kowalew (ZSRR) przed Janem Hoffmannem (NRD) oraz Igoem Bobriem (ZSRR). (PAP)

## Ze sportu studenckiego

W hali MTP nr 5 rozegrano lekkoatletyczne akademickie mistrzostwa w Poznaniu, w których uczestniczyło 120 zawodników. Poza konkurencją startowali studenci AWF, których wyniki nie były zaliczane do końcowej klasyfikacji. Z innych uczelni najlepiej zaprezentowali się lekkoatleci Akademii Młodzieży, zdobywając 276 pkt., i wyprzedzając Politechnikę — 180 pkt., Akademię Rolniczą — 193 pkt., i Uniwersytet im. A. Mickiewicza — 53 pkt. (wil)

## W obronie

## mistrzowskiego tytułu

Dzisiaj w Opolu rozpoczyna się szereg halowych mistrzostw Polski dziennikarzy w piłce nożnej. Jednym z faworytów tej imprezy jest reprezentacja Poznania, która dwa lata temu zdobyła tytuł wicemistrza, a w ubiegłym roku zajęła pierwsze miejsce.

Do tegorocznego turnieju po znanych dziennikarzy przygotowali się bardzo starannie. Do Opolu wyjechali w znakomitej formie, obiecując skuteczną walkę w obronie krajowego prymatu. (wil)

## Walne zebranie GKS Olimpia

Dzisiaj o godz. 17 w sali konferencyjnej hotelu „Olimpia” przy ul. Taborowej, odbędzie się walne sprawozdawcze zebranie gwardyjskiego klubu. (—)

## Terminarz rozgrywek piłkarskich rundy wiosennej

## I liga

4 MARCA 1979 R.

Zagłębie Sosnowiec — Polonia Bytom

Lech Poznań — Gwardia Warszawa

Arka Gdynia — GKS Katowice

Ruch Chorzów — Wisła Kraków

Legia Warszawa — Śląsk Wrocław

Szombierki Bytom — Odra Opole

Widzew Łódź — Stal Mielec

Pogoń Szczecin — ŁKS Łódź

11 MARCA 1979 R.

ŁKS — Zagłębie

Stal — Pogoń

Odra — Widzew

Śląsk — Szombierki

Wisła — Legia

Katowice — Ruch

Gwardia — Arka

Polonia — Lech

18 MARCA 1979 R.

Zagłębie — Pogoń

Lech — ŁKS

Arka — Polonia

Ruch — Gwardia

Legia — Katowice

Szombierki — Wisła

Widzew — Śląsk

Stal — Odra

25 MARCA 1979 R.

ŁKS — Arka

Zagłębie — Lech

Śląsk — Stal

Wisła — Widzew

Katowice — Szombierki

Gwardia — Legia

Polonia — Ruch

Pogoń — Odra

31 MARCA 1979 R.

Lech — Pogoń

Arka — Zagłębie

Ruch — ŁKS

Legia — Polonia

Szombierki — Gwardia

Widzew — Katowice

Stal — Wisła

Odra — Śląsk

8 KWIETNIA 1979 R.

ŁKS — Legia

Zagłębie — Ruch

Lech — Arka

Wisła — Odra

Katowice — Stal

Gwardia — Widzew

Polonia — Szombierki

Pogoń — Śląsk

22 KWIETNIA 1979 R.

Arka — Pogoń

Ruch — Lech

Legia — Zagłębie

Szombierki — ŁKS

Widzew — Polonia

Stal — Gwardia

Odra — Katowice

Śląsk — Wisła

25 KWIETNIA 1979 R.

ŁKS — Widzew

Zagłębie — Szombierki

Lech — Legia

Arka — Ruch

Katowice — Śląsk

Gwardia — Odra

Polonia — Stal

Pogoń — Wisła

6 MAJA 1979 R.

Ruch — Pogoń

Legia — Arka

Szombierki — Lech

Widzew — Zagłębie

Stal — ŁKS

Odra — Polonia

Śląsk — Gwardia

Wisła — Katowice

13 MAJA 1979 R.

ŁKS — Odra

Zagłębie — Stal

Lech — Widzew

Arka — Szombierki

Ruch — Legia

Gwardia — Wisła

Polonia — Śląsk

Pogoń — Katowice

20 MAJA 1979 R.

Legia — Pogoń

Szombierki — Ruch

Widzew — Arka

Stal — Lech

Odra — Zagłębie

Śląsk — ŁKS

Wisła — Polonia

Katowice — Gwardia

27 MAJA 1979 R.

ŁKS — Wisła

Zagłębie — Śląsk

Lech — Odra

Arka — Stal

Ruch — Widzew

Legia — Szombierki

Polonia — Katowice

Pogoń — Gwardia

30 MAJA 1979 R.

Szombierki — Pogoń

Widzew — Legia

Stal — Ruch

Odra — Arka

Śląsk — Lech

Wisła — Zagłębie

Katowice — ŁKS

Gwardia — Polonia

6 CZERWCA 1979 R.

ŁKS — Gwardia

Zagłębie — Katowice

Lech — Wisła

Arka — Śląsk

Ruch — Odra

Legia — Stal

Szombierki — Widzew

Pogoń — Polonia

10 CZERWCA 1979 R.

Widzew — Pogoń

Stal — Szombierki

Odra — Legia

Śląsk — Ruch

Wisła — Arka

Katowice — Lech

Gwardia — Zagłębie

Polonia — ŁKS

## II liga

GRUPA I — Runda Wiosenna

18 MARCA 1979 R.

Moto-Jelcz Oława — Olimpia

Warta — Stilon Gorzów

25 MARCA 1979 R.

Lechia Gdańsk — Warta

Olimpia — Małapanew Ozimek

1 KWIETNIA 1979 R.

ROW Rybnik — Olimpia

Warta — Piast Gliwice

8 KWIETNIA 1979 R.

Warta — ROW Rybnik

Gopłania Inowrocław — Olimpia

14 KWIETNIA 1979 R.

Olimpia — Zagłębie Lubin

Zawisza Bydgoszcz — Warta

22 KWIETNIA 1979 R.

Warta — Gwardia Koszalin

Bałtyk Gdynia — Olimpia

29 KWIETNIA 1979 R.

Olimpia — Górnik Wałbrzych

Stoczniowiec Gdańsk — Warta

6 MAJA 1979 R.

Warta — Zagłębie Wałbrzych

Stilon Gorzów — Olimpia

9 MAJA 1979 R.



## ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ! (chłopcy i dziewczęta)

Kombinat Budowlany „Poznań — Centrum”

przyjmuje bez egzaminów wstępnych

## KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej  
w następujących zawodach:

- dwuletnim cyklu nauczania (chłopcy)
  - MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych — wiek od 15—17 lat.
  - MURARZ — wiek od 15—18 lat
  - MALARZ — wiek 15—18 lat
  - POSADZKARZ — wiek od 16—18 lat
- trzyletnim cyklu nauczania
  - TECHNOLOG montażu w budownictwie (cieśla, zbrojarz, betoniarz, monter konstrukcji żelbetowych) — wiek od 16—18 lat
  - TECHNOLOG robót wykończeniowych w budownictwie (malarz, posadzkarz, tynkarz, stolarz) — wiek od 15—18 lat
  - MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH wiek od 15—18 lat
  - ELEKTROMONTER — wiek od 15—18 lat.

KBPC przyjmuje również dziewczęta w zawodzie malarz. Nauka trwa dwa lata. Wiek 15—18 lat.

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST:

posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej, świadectwo lekarskie o zdolności do zawodu, zgoda rodziców lub opiekunów na naukę zawodu. Uczniom zapewniamy dobre warunki pracy i nauki, a zamieszkowującym gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie w internacie. Uczniów zdolnych i chętnych przedsiębiorstwo kieruje do 3-letniego Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego przy Kombinacie Budowlanym „Poznań — Centrum” w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 306, telefon 22-20-81 wewnętrzny 320.

198-K1

## lokale

M-2 własnościowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 80506g

Wynajmuję pokój małżeński, łazienkę, kuchnię, w łazience z góry. Jesionowa 15. 81271g

Oddam w dzierżawę domki murowane, 2 pokoje, kuchnia, Wiry koło Lubomia. Tel. 79-13-89. 80703g

Oddam pokój. Zmigródzka 38 (Jumikowo). 81219g

Zamienię M-3, spółdzielcze, wysoki standard. 3 pokoje, kuchnia w Łodzi przy Dworcu Łódź-Kaliska na równorzędne lub M-3 w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, ul. Czerwiska 37 po godz. 18. 79869g

Małżeństwo (ogrodniki) poszukuje pokoju, chętnie z dzierżawą ogrodu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79954g

Młoda, pracująca poszukuje niekierującego pokoju z dobrym dojazdem na Ławice. Tel. 411-700, godz. 19—21. 79899g

Zamienię 3 pokoje, kuchnia, łazienka, pięć sypialni na 2 pokoje. c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79992g

Pokój, siła — cichy przebywać do wynajęcia. Byczyńska 7, tel. 673-587. 79993g

Zamienię M-3 w Koninie na podobne w Poznaniu lub okolicy. Puroł, Konin ul. 22 Lipca 15 m. 78. 30015g

Zamienię kawalerkę z widną kuchnią, nowe budownictwo, 25 m<sup>2</sup> i p.t., Grunwald na samodzielnym 1 pokój z kuchnią — Poznań lub Puszczykowo, względnie inne okolice Poznania. Ogł. 17-20, Poznań, Nowotomyska 9 m. 5. 90016g

Zamienię pokój kawalerki w Gnieźnie o pow. 23 m<sup>2</sup> na pokój w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 80063g

Dwa większe mieszkania spółdzielcze zamienię na kawalerkę i 3-pokojowe spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79610g

Olsztyn! M-3 spółdzielcze zamienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość: Olsztyn, ul. XX-lecia 8 m. 23. 79616g

Przyjmę dwóch panów na pokój, ul. Miśnieńska 26 (Jumikowo). 79679g

## Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu

PRZYSTĘPUJE DO PODZIAŁU  
ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD  
ZA ROK 1978.

Listy osób uprawnionych wyłożone zostaną do wglądu w siedzibie Fabryki w Poznaniu, ul. Międzychodźka 3/5 w Dziale Spraw Pracowniczych w dniach od 1 do 15 lutego 1979 r. włącznie.

Reklamacje osób zainteresowanych przyjmowane będą do dnia 15 sierpnia bieżącego roku w Dziale Spraw Pracowniczych. Złożone po wyżej wymienionym okresie nie będą rozpatrywane. 227-K1

## samochody

Warszawę combi, sprzedam. Os. Przyjaźni 16 m. 2. 81152g

Stacja Diagnostyczna inż. Plechowski, Syrokomli 1 (za rondem obornickim) jako jedyna w Poznaniu daje gwarancje na wymiary sworzniki zwrotniczych Fiat 125. Nie wyrzucaj pieniędzy! Przyjeżdż z wynajętą sworzną do nas! Gwarantujemy przebieg 40000 km. 80713g

Sprzedam Syrenę 105, rocznik 1974. Wiadomość: Pila, ul. Walki Młodych 42b m. 3. 40p

Warszawę 224 sprzedam. Poznań, ul. Słusarska 13, m. 5. Zabek. 79533g

Opel Cadet rocznik 1939 z częściami sprzedam. K. zimiński, Schupke, Poznań, ul. Unisława 15. 79560g

Syrenę 104 sprzedam. Os. Przyjaźni 7 m. 140. 79700g

Samochód ciężarowy Kraz duży, z wciągarką, sprzedam. K. Pelczyński, Bogalinek k. Poznania. 79714g

Samochody motoryzacyjne do Fiat 125, 126 i Syreny, poleca sklep, Palacza 87a, Huminiecki. 79819g

Przyjmę dwóch panów na pokój, ul. Miśnieńska 26 (Jumikowo). 79679g

## TANIEJ — WIĘCEJ

GDZIE? — W SKLEPACH WOJEWÓDZKIEGO  
PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU  
WEWNĘTRZNEGO ODDZIAŁ  
OBROTU UBIORAMI „OTEX”  
w m. Poznaniu i województwie

CO? — KONFEKCJA, DZIEWIARSTWO, TEKSTYLIA,  
GALANTERIA ODZIEŻOWA I SKÓRZANA,  
OBUWIE.

O ILE? — O 40% — 60%

SKORZYSTAJ Z OKAZJI — MNIEJ ZŁOTÓWEK, WIĘCEJ TOWARÓW!

236-K1

## rożne

M-2 własnościowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79784g

Garaż poszukuję. Tel. 20-49-25. 79826g

Kupię własnościowe mieszkanie, może być nowe lub stare budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79847g

Pania na pokój przyjmę. ul. Bohuszewiczów 9 (Dębica). 79488g

Starsza pracująca przyjmę na pokój. Głogowska 189 m. 5. 79482g

Wydzierżawie na cichy przemysł domki 78 m<sup>2</sup> w ogrodzie 900 m<sup>2</sup>, garaż, telefon, co, wod-kan, siła Poznań-Górczyn. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79498g

Przyjmę na pokój dwóch panów pracujących. Os. Zwycięstwa 23 m. 110. 79518g

Oddam w dzierżawę pomieszczenie na cichy przemysł. Jumikowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79529g

Zamienię M-2 własnościowe centrum na M-5. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79530g

Pani pracująca i studiująca zaocznie poszukuje zaraz samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79536g

Poszukuję garażu Wilda, od ul. Sikorskiego do Traugutta, tel. 333-985. 79553g

Garaż do wynajęcia za Ogrodem Botanicznym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79591g

Swinoujście, 2 pokoje do wynajęcia na podobne w Poznaniu. Swinoujście, Grunwaldzka 10 m. 4. 79609g

Kupię działkę rekreacyjną z domkiem. W rozliczeniu nowy Fiat 126 p. Tel. 67-14-03. 79500g

Kupię spiesznie działkę budowlaną w Puszczykowie w miejscowości Niwce. Możliwość, tel. grzecznościowy 33-01-11, godz. 16-18 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79549g

Kupię działkę budowlaną w Szczepanowie przy trasie do Katowic do 2500 m<sup>2</sup>, może być z domkiem gospodarczym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79551g

Kupię działkę około 600 m<sup>2</sup> w Puszczykowie, Puszczykowie lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79584g

Parcelę najchętniej z budownictwem w warsztacie przydzierżawie lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79596g

Wydzierżawie plac nadający się na zakład kamieniarski warsztat samochodowy w Gnieźnie blisko centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79644g

Działkę z małym domkiem mieszkalnym lub garażem kupię — Piatkowo, Naramowice, Winogrody. Zgłoszenia: Os. Kosmonautów 10 m 5 wiceczem. 79677g

Kupię działkę budowlaną w Antoninku lub w okolicy Os. Warszawskiego, może być z domkiem gospodarczym, ul. Dzierżyńskiego 124 m 32 w podwórzu. 79692g

Sprzedam 2 szklarnie 670 m<sup>2</sup>, kotłownia, folię 200 m<sup>2</sup> (woda, światło) przy Lesznie. Wiadomość: Osieczna, tel. 469 po godz. 18, 27 stycznia 23, Witold Karmolinski. 42p

## WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „NOTEĆ”

w Pile z siedzibą w Wałcu

Wałcz, ul. Podgórna 22

PRZYJMUJE OFERTY

NA PROWADZENIE W SYSTEMIE  
AGENCJI ZRYCZAŁTOWANEJ  
„Gościńców pilskich”  
— będących w budowie.

Od kandydatów wymagane jest posiadanie licencji na prowadzenie obiektów gastronomicznych kat. I.

Oferty proszę składać na adres: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Noteć” w Pile z siedzibą w Wałcu, Wałcz, ul. Podgórna 22, tel. 32-04.

130-K2

## matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29, kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15—19. 79804g

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka” 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 1-K2

Interesujące oferty matrymonialne mieszkańcom i miłośnikom wsi poleca „Weseler”. Koszalin, Zwykciostwa 239. 79435g

Samotni! Dyskretnie i kulturalnie nawiązanie znajomości zapewni Biuro Matrymonialne „Jutrzenka”, 81-983 Gdynia 1, ul. Między 35, skrytka pocztowa 105. Informacje 19 zł w znaczkach pocztowych. 101-K2

## przetarg

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO  
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 — ogłasza:

PRZETARG na:  
wykonanie tulejek zaciskowych do łokarek TSA-16 od 3 — 12 mm = 420 kpi (4200 szt.) z materiału powierzonego.

Termin wykonania i dostawy — sukcesywnie w 1979 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszych informacji technicznych udzieli: Zespół Techniki i Nauki Zawodu w Poznaniu, ul. Jeleniogórska 4/6, tel.: 671-221.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” do dnia 13 lutego 79 r. przy ul. Kościuszki 57 (sekretariat).

Komisijne otwarcie kopert z ofertami nastąpi dnia 14 lutego 79 r. o godz. 15 w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 208-K1

## SZUKASZ STAŁEJ LUB DORYWCZEJ PRACY W ATRAKCYJNYM ZAWODZIE?

Dobry zawód  
MOTORNICZEGO TRAMWAJOWEGO

z do b e d z i e s z

w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym  
w P o z n a n i u

- Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydat otrzymuje wynagrodzenie
- Możliwość zatrudnienia w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy (minimum 50 godzin mies.).

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek od 20 lat
- dobry stan zdrowia
- wykształcenie podstawowe

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131/1, telefon 612-41, wewn. 32 lub 34. 237-K1

## praca

Elektroinstalator, potrzebny. Zgłoszenia po godz. 19, Adamski, Poznań, ul. Koszaka 20 m. 6, telefon 66-52-41. 79709g

Pania w średnim wieku do opieki nad rocznym dzieckiem, przyjmę. Poznań, Stalingradzka 31 m. 1, po godz. 18. 79395g

Potrzebny pracownik do gospodarstwa rolnego z utrzymaniem na stałe. Ludwik Dachtera, stacja kolejowa, miejsce zamieszkania Parkowo, woj. pilskie. 80074g

Przyjmę pracę chałupniczą. Poznań, Hetmańska 40 m. 4. 79891g

Przyjmę pracę chałupniczą, szycie, konfekcja lekka. Pastarska 7 m. 2. 79940g

Przyjmę pracę chałupniczą, oprócz szycia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79950g

Przyjmę pracę chałupniczą, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 79970g

Zweryfikowana maszynistka ca 500 ud/min, z długoletnią praktyką przyjmie pracę lub pół etatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 80029g

Cukiernik potrzebny za raz. Możliwość zamieszkania. Steszew, ul. Laskowa 19. 79936g

Pianino kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 81056g

Dafnie suszone kupię. Fr. Szczępaniak, Kościan, Swierczewskiego 51. 50p

Piec ogrzewniczy na spalalich (dmuchawa), kupię. Baranowo, Szamotul ska 25, po godz. 15. 81155g

Pomidory „Barao” 3 m wysoki oraz „Chim-bling” najwcześniejsze niskie. Niespotykanie wy soka wydajność. Nasiona 20 zł porcja wysyła za za liczeniem pocztowym, ho dowca Stanisław Polak. Stary Węgliniec. 89-940 Węgliniec. 11p

Ogrodnictwo przyjmuje zamówienia na sadzonki ogórków. Informacja: Poznań, tel. 724-21. 79833g

Sprzedam kilka dobrych krów cielnych. Ludwik Dachtera, stacja kolejowa, miejsce zamieszkania Parkowo, woj. pilskie. 80075g

## STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH

przy  
Zarządzie Wojewódzkim  
Towarzystwa Wiedzy Powszechnej  
w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY  
NA KURSY JEZYKÓW OBCYCH  
metodą tradycyjną — przyspieszoną

oraz na  
KURSY PRZYGOTOWAWCZE  
NA WYŻSZE UCZELNIE,

które rozpoczną się — 12 lutego br.

- ◆ JEZYKA ANGIELSKIEGO
- ◆ JEZYKA NIEMIECKIEGO
- ◆ JEZYKA ROSYJSKIEGO
- ◆ JEZYKA FRANCUSKIEGO

Zapisy przyjmuje: sekretariat Studium Języków Obcych przy ZW TWP w Poznaniu w Szkole Podstawowej nr 97 przy ul. Rutkowskiego 38, od godz. 17 — 20, z wyjątkiem sobót, telefon: 66-59-37.

171-K1



## UWAGA!

### PRZYUCZENIE DO ZAWODU MECHANIKA SAMOCHODOWEGO i ZDOBYCIE PRAWA JAZDY

umożliwia zaraz

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo  
Komunikacyjne w Poznaniu

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wykształcenie podstawowe,
- wiek od 18 do 50 lat.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje —  
Dział Spraw Osobowych WPK Poznań, ul. Głogowska 131/133  
telefon 612-41, wewn. 32 lub 34. 254-K1

## UWAGA!



Syrene 104 na części sprze-  
dam, tel. 49-26-53, godz.  
8-15. 80023g

Plastowy Fiat 1500 na  
gwarancji sprzedam, tel.  
20-90-01. 80012g

Trabant 601 do remontu  
kupię. Mosina, Łąkowa 12.  
80069g

### lokale

Poznań 2 pokoje, ku-  
chnia, łazienka, kwate-  
runkowe zamieszkanie na po-  
dobne w Bydgoszczy. Of-  
erty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 79846g.

Poszukuję stychu lub  
półsuterenu, nadające się  
na mieszkanie. Może być  
do remontu. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
79871g.

Zamienię mieszkanie 2-  
pokojowe własnościowe  
na 4-pokojowe również  
własnościowe w nowym  
budownictwie. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 79801g.

Przyjmę na pokój z kuch-  
nią (środmieście) w pół-  
suterenu. Płatne 2 lata z  
góry, tel. 66-00-91. 79949g

Oddam lokal na cichy  
przemysł (Winogrody). Of-  
erty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 79973g.

Kupię działkę budowlaną  
około 1000 m<sup>2</sup>. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 79980g.

Sprzedam dom 12-izbowy,  
wolny, budynek gospo-  
darczy, ogródek, czynna  
gospoda, ruchliwa trasa.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 80025g.

Sprzedam 2 działki budo-  
wlane (640 i 2000 m<sup>2</sup>), gm.  
Miłostaw, woj. poznań-  
skie. Informacje: Pa-  
szyk, Miłostaw, ul. Łąko-  
wa 12. 80237g

Sprzedam dom 12-izbowy,  
wolny, budynek gospo-  
darczy, ogródek, czynna  
gospoda, ruchliwa trasa.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 80025g.

Kupię domek parterowy  
lub małe mieszkanie  
własnościowe. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 80033g.

Sprzedam domek z ogro-  
dem 1420 m<sup>2</sup> w Puszczy-  
Kórkowej. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla  
80052g.

Sprzedam, wydzierżawie  
działkę 0,26 ha ogrodni-  
czo - hodowlaną, dom,  
budynek 200 m<sup>2</sup>, 35 km  
od Poznania. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
79760g.

Kupię domek, pół willi  
z ogrodem, chętnie na  
Sołaczu w rozliczeniu  
M-3 własnościowe w cen-  
trum. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla  
79782g.

Kupię lub wydzierżawie  
działkę do 0,5 ha w oko-  
licy Poznania. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 79741g.

Sprzedam pół domu bliź-  
niaczego z wszelkimi wy-  
godami (gaz, kanalizacja,  
woda). Poznań, Nowakow-  
skiego 44. 80083g

Sprzedam działkę budow-  
laną uzbrojoną w Smo-  
chowicach 832 m<sup>2</sup>. Warun-  
ki korzystne. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
79796g.

Pół domu z ogrodem 2000  
m<sup>2</sup> w Poznaniu sprzedam.  
Wiadomość: Gnieźno, Sło-  
wackiego 38, tel. 18-63.  
79822g

Sprzedam dom jednorod-  
ziny w Ostrogu z  
działką 1000 m<sup>2</sup> i budo-  
wlaną gospodarczą oraz  
2 działki pod zabudowę  
po 1000 m<sup>2</sup>. Dogodna ko-  
munikacja, las, jezioro.  
Jadłowa Nowak, Wielkop.  
43, 64-500 Ostroga.  
80167g

Sprzedam wille wolnosto-  
jącą z ogrodkiem lub za-  
mienie na M-5, własności-  
we, w nowym budownict-  
wie. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 80135g

Sprzedam 2 działki budo-  
wlane (640 i 2000 m<sup>2</sup>), gm.  
Miłostaw, woj. poznań-  
skie. Informacje: Pa-  
szyk, Miłostaw, ul. Łąko-  
wa 12. 80237g

Sprzedam działkę ogro-  
dniczą 5000 m<sup>2</sup>, z pozpoc-  
zą budową 2 szklarni i  
częścią materiału. Wia-  
domość: Pleszew, telefon  
22-273. 80240g

Sprzedam piętrowy dom  
muruwany z cegły, w Po-  
znanu, na rozbiorce. Of-  
erty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 80265g.

Poznań - Szczepankowo -  
sprzedam nowy domek  
jednorodzinny z wyposa-  
żeniem. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 80311g

Zaginal pies rasy pointer  
— ogar młody, czarny z  
koleczką na szyi. Proszę  
o tel. 67-56-09. Wynagro-  
dzić. 81270g

Tapetowanie, malowanie.  
Bródki, tel. 67-43-43. 80251g

Matrymonialne  
Dwie panie rozwiedzione,  
48-letnie, poznają panów  
do lat 60. Cel matrymo-  
nialny. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 80322g

Panna, blondynka, 32-let-  
nia, wysoka, z wykształ-  
ceniem średnim technicz-  
nym, pozna pana do lat  
40, w celu matrymonial-  
nym. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 80188g

Wielkopolskiej Gry  
Liczbowej „Koziołki”  
dot. Gry z 28. I. 1979 r.  
Wygrane w I losowaniu  
za 3 trafne 160,— zł  
za 2 trafne 13,— zł  
Wygrane w II losowaniu  
za 4 trafne 18.333,— zł  
za 3 trafne 84,— zł  
za 2 trafne 9,— zł  
Wygrane w III losowaniu  
za 4 trafne 2.216,— zł  
za 3 trafne 44,— zł  
za 5-cyfrową końców-  
kę banderoli — talon na  
samochód „Polski Fiat  
126 P”  
za 4-cyfrową — wypłaty  
po 2.500,— zł.  
za 3-cyfrową — wypłaty  
po 500,— zł.

W dniu 28 stycznia 1979 r. zasnęł w Bogu uko-  
chany mąż, ojciec, szwagier, teść i dzie-  
dek, sp.

FLORIAN SZMYTKOWSKI  
inżynier elektryk  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 lutego br.  
o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona rodzina  
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 81290g

Stanisława Kurka  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 lutego br.  
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.  
W głębokim żalu pogrążona  
Barbara Stróżewska 81239g

Stanisława Kupczyk  
z domu Strugarek  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lu-  
tego br. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.  
W smutku pogrążona rodzina 81459g

Maria Rutkowska  
z domu Strzelewicz  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 lutego br.  
o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.  
W smutku pogrążona rodzina 81497g

Zygmunt Rutkowski  
przeżywszy lat 56.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 lutego br.  
o godz. 12 na cmentarzu parafialnym św. Jana  
Wianney przy ul. Lutyckiej.  
O bolesnej stracie zawiadamia rodzina 81497g

Maria Michalek  
z domu Jarysz  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 lutego br.  
o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.  
W smutku pogrążona rodzina 81393g

Lucja Michalek  
z domu Jarysz  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 lutego br.  
o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.  
W smutku pogrążona rodzina 81393g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Poszukuję dostawców a-  
trakcyjnych towarów (no-  
wości) branży „gospodar-  
stwa domowego, do nowo-  
otwartego sklepu w Po-  
znanu. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 80233g

Zakładanie filisek i tera-  
koty wykonuje w krót-  
kich terminach usługowy  
zakład w Przychojny —  
Zb. Ziarnowski, 62-020  
Swarzędz, Nowa Wieś,  
Płaskowa 22. 79680g

Wytnij i zachowaj! Usz-  
czelnianie okien zakłada-  
nie karniszy wraz z osło-  
nami w różnych kolorach  
i drewnopodobnych,  
zakładanie zamków do o-  
kien typu szwedzkiego.  
Sławomir Cywik, Poznań,  
Czesława 11a, tel. 33-30-73.  
80111g

Układanie płytki i terakot-  
te. Tel. 13-21-00 — Stan-  
kowski. 80107g

Poszukuję uczestników  
kampanii wrzesniowej, któ-  
rzy powołani zostali z Po-  
znania do Włodzimierza  
Wojtyńskiego, w końcu  
sierpnia 1939 r. Migula,  
Poznań, Os. Oświeceni-  
a 10 m. 3. 80235g

Przepraszam motornicze-  
go tramwaju linii 7, ob.  
Edmunda Burackiego  
zam. Poznań, Wrocław-  
ska 14 m. 7, któremu  
13. 12. 1978 r. ułożyłem  
używając obraźliwych i  
wulgarnych słów, posą-  
dzając także o niebezpiecz-  
ność, co było nieprawdą.  
Damian Zawodniak, Po-  
znań, Gwardii Ludowej  
38. 79779g

Poszukuję stałych dostaw-  
ców kwiatań, ciętych  
Woźniak, Szprotowa, Od-  
rodzenia 27 tel. 381 lub  
215. 79873g

Garaż oddam w dzierż-  
awę. Zgłoszenia: Kancel-  
ska 24a. 79991g

Dostawcy różnych kwia-  
tów potrzebni natych-  
miast Sielski, Pila-  
karska 14, tel. 45-00. 90011g

Tapetowanie, malowanie.  
Bródki, tel. 67-43-43. 80251g

Matrymonialne  
Dwie panie rozwiedzione,  
48-letnie, poznają panów  
do lat 60. Cel matrymo-  
nialny. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 80322g

Panna, blondynka, 32-let-  
nia, wysoka, z wykształ-  
ceniem średnim technicz-  
nym, pozna pana do lat  
40, w celu matrymonial-  
nym. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 80188g

Wielkopolskiej Gry  
Liczbowej „Koziołki”  
dot. Gry z 28. I. 1979 r.  
Wygrane w I losowaniu  
za 3 trafne 160,— zł  
za 2 trafne 13,— zł  
Wygrane w II losowaniu  
za 4 trafne 18.333,— zł  
za 3 trafne 84,— zł  
za 2 trafne 9,— zł  
Wygrane w III losowaniu  
za 4 trafne 2.216,— zł  
za 3 trafne 44,— zł  
za 5-cyfrową końców-  
kę banderoli — talon na  
samochód „Polski Fiat  
126 P”  
za 4-cyfrową — wypłaty  
po 2.500,— zł.  
za 3-cyfrową — wypłaty  
po 500,— zł.

W dniu 28 stycznia 1979 r. zasnęł w Bogu uko-  
chany mąż, ojciec, szwagier, teść i dzie-  
dek, sp.

FLORIAN SZMYTKOWSKI  
inżynier elektryk  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 lutego br.  
o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pogrążona rodzina  
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 81290g

Stanisława Kurka  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 lutego br.  
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.  
W głębokim żalu pogrążona  
Barbara Stróżewska 81239g

Stanisława Kupczyk  
z domu Strugarek  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lu-  
tego br. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.  
W smutku pogrążona rodzina 81459g

Maria Rutkowska  
z domu Strzelewicz  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 lutego br.  
o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.  
W smutku pogrążona rodzina 81497g

Zygmunt Rutkowski  
przeżywszy lat 56.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 lutego br.  
o godz. 12 na cmentarzu parafialnym św. Jana  
Wianney przy ul. Lutyckiej.  
O bolesnej stracie zawiadamia rodzina 81497g

Maria Michalek  
z domu Jarysz  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 lutego br.  
o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.  
W smutku pogrążona rodzina 81393g

Lucja Michalek  
z domu Jarysz  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 lutego br.  
o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.  
W smutku pogrążona rodzina 81393g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Antoni Malicki  
Msza św. odprowadzona zostanie w czwartek,  
1 lutego br. o godz. 13 w kościele w Mosinie,  
po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-  
tarnej.  
W smutku pogrążona rodzina 81362g

Rozwiedziony, 27-letni, bez  
zobowiązań, z mieszka-  
niem, pozna pania, mile  
widziana z prowincji. Of-  
erty ze zdjęciem „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
80205g.

Wdowa, 56-letnia finan-  
sowo niezależna, pracują-  
ca zawodowo, z prowincji,  
posiadająca dom, duży  
sad, pozna odpowiednio-  
go pana. Cel matrymo-  
nialny. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 80273g

Dwie panie, wdowy, sa-  
motne, emerytki, z mie-  
szkaniami, poznają kultu-  
ralnych, starszych panów.  
Cel matrymonialny. Of-  
erty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 80139g.

Kawaler bez nałogów, do-  
bre sytuowany, z miesz-  
kaniem w Poznaniu, po-  
zna pania lat 35-40. Cel  
matrymonialny. Oferty —  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 80043g.

Dwa panowie wykształ-  
cenie rolnicze poznają pa-  
nie do lat 25. Cel matry-  
monialny. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
80040g.

Pani 32-letnia, średnie  
wykształcenie, członek  
SM, pozna pana do lat 40  
wzrost 175-180, z mieszka-  
niem. Cel matrymonial-  
ny. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 79956g.

Skromnego kawalera  
względnie wdowca do lat  
50 z wykształceniem wyż-  
szym lub średnim wyzna-  
nia rzymsko - katolickiego  
domatorem również spo-  
za Poznania, posłubi pa-  
ni 38-letnią, technik z  
mieszkaniem. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 79544g.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zak-  
ładzie Energetyki Ciepłej w Kaliszu, ul. Gór-  
nośląska nr 68, tel.: 756-60 — zatrudni na-  
tychmiast pracowników w zawodach:

— PALACZ KOTŁÓW C.O.  
(mężczyźni i kobiety na sezon).

— PALACZ KOTŁÓW typu WR.

— MONTER INSTALACJI C.O.  
ELEKTROMONTER.  
ŚLUSARZ.  
SPAWACZ.

— PRACOWNICY niewykwalifikowani.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zak-  
ładzie Energetyki Ciepłej w Kaliszu, ul. Gór-  
nośląska nr 68, tel.: 756-60. 198-K2

komunikat

Wielkopolskiej Gry  
Liczbowej „Koziołki”  
dot. Gry z 28. I. 1979 r.  
Wygrane w I losowaniu  
za 3 trafne 160,— zł  
za 2 trafne 13,— zł  
Wygrane w II losowaniu  
za 4 trafne 18.333,— zł  
za 3 trafne 84,— zł  
za 2 trafne 9,— zł  
Wygrane w III losowaniu  
za 4 trafne 2.216,— zł  
za 3 trafne 44,— zł  
za 5-cyfrową końców-  
kę banderoli — talon



STYCZEN

31

Środa

Marceliny  
Jana

Środa: 7.38-16.35

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.  
MUZYCZNY — g. 19 „Klub ka-  
walerów”.  
POLSKI — g. 19 „Poszli ci, któ-  
rzy powinni”.  
NOWY — g. 19 „Miłość pod Pa-  
dą”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30  
„Powrót Robin Hooda” (ang. 12  
l.), g. 17.45, 20 „Policjanci” (amer.  
18 l.).  
KDF PAŁACOWE — g. 11 Im-  
preza z bajkami; 15 „Pirat” (meks.  
b.o.), g. 17.30 „Powrót człowieka  
zwanego koniem” (amer. 15 l.).  
APOLLO — g. 10 — s. zamkn.,  
g. 12.30 „Dzieci wśród piratów”  
(jap. b.o.), g. 15, 17.30, 20 „Ko-  
ziorożec-1” (amer. 15 l.).  
BALTYK — g. 16, 19 „New York,  
New York” (amer. 15 l.).  
GONG — g. 12, 18 „Powrót ta-  
jemnego blondyna” (fr. 15 l.),  
g. 10, 16, 20 „Ostatni pociąg z Gun  
Hill” (amer. 15 l.), g. 14 „Przygo-  
da matki Nuki” (radz. b.o.).  
GWIAZDA — g. 10 „Podróż kota  
w butach” (jap. b.o.), g. 18 „Pta-  
ki ptakom” (pol. 12 l.).  
MALTA — g. 16 „Weronika w  
krajach czarów” (rum. b.o.), g. 18  
„Higiena” (grec. 15 l.).  
MINIATURA — g. 15 „Robert  
i jego małpka” (czec. b.o.), g.  
16, 18 „Helga” (RFN — dok.  
15 l.).  
OLIMPIA — g. 15 „Baśń o jas-  
nym sokole” (radz. b.o.), g. 17.30,  
20 „Ostatni film o Legii Cudzo-  
ziemskiej” (amer. 15 l.).  
OSIEDLE — g. 15, 17 „Terror  
Mechagodzilla” (jap. b.o.), g. 19  
„Mężczyzna z białym rozdzikiem”  
(szwedz. 15 l.).  
PANCERNIAK — g. 17, 19.30  
„Lato z kowbojem” (czec. 12 l.).  
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,  
20 „Abba” (szwedz. b.o.).  
RUSALKA (Swarzędz) — g. 16.30,  
19 „Zamach w Sarajewie” (jug.  
15 l.).  
TECZA — g. 15.30 „Jeździec bez  
głowy” (radz. b.o.), g. 17.30, 19.30  
„Britanie w niebezpieczeństwie”  
(ang. 15 l.).  
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —  
g. 16.45, 18.45 „One dwie” (węg.  
18 l.).  
WILDA — g. 10 s. zamkn., g.  
12.30, 15, 17.45, 20 „Ostatni raz”  
(amer. 15 l.).  
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19  
„Kobra” (jap. 18 l.).  
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1  
(nowe) ul. Krańcowa od g. 9 do  
zmroku.

DZURY

SZPITAL: internia, chirurgia,  
okulistyka, neurologia — ul. Lu-  
tycka; chirurgia i laryngologia  
dziecięca — ul. Szpitalna 27/33;  
laryngologia — ul. Przybyszew-  
skiego 49.  
Wojewódzka Stacja Pogotowia  
Ratunkowego w Poznaniu, ul.  
Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-39;  
nagłe zachorowania w domu, po-  
rady lekarskie tel. 637-35; wypad-  
ki uliczne i w miejscach publicz-  
nych — 999.  
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.  
22-12-61; Osiedle Piastowskie 18  
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431  
ul. Kościuszki 103, nagłe zachoro-  
wania w domu, tel. 544-44; wypad-  
ki uliczne i w miejscach publicz-  
nych tel. 544-48; Luboń, tel. 120-309  
Swarzędz, tel. 309 i 544-44.  
Centralny Ośrodek Informacji  
Poznański Służby Zdrowia czyn-  
ny codziennie — g. 7-22, tel. 989.  
Telefon Zaufania — 988 czynny  
od godz. 15.30-7.30, al. Marcinko-  
wskiego — dyskuje lekarz psychiatra.  
Porady prawne głównie z za-  
kresu prawa rodzinnego, opiekuń-  
czego, lecznictwa odwykowego i  
chorób społecznych, tel. 522-51,  
czynny w wyżej podanych godzi-  
nach. W niedziele i święta obie  
placówki czynne całą dobę.  
Apteki tylko dyskurz nocne:  
Dobrowskiego 140/142, Główna 52,  
Kornik 24, Dzierżyńskiego 349,  
Mickiewicza 22, Stowarska, Sta-  
roalecka 1, Głogowska 107/109, al.  
Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia;  
9.05 Czwórka pory roku; 11.25 „Fer-  
dydurke” — fragm. pow. W. Gomb-  
rowicza; 11.40 Tu Radio Kierow-  
ców; 12.25 Muzyka polskich me-  
lodii; 13.01 Rytm młodych; 13.20  
Złota Tarka 79; 13.40 Kacik me-  
lomana; 14 Studio „Gama” (ok.  
g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20  
Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga-  
ma” c.d.; 15.05 Korespondencja  
z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”  
c.d. (ok. g. 15.45 Inf. dla kierow-  
ców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Ra-  
dio Kurier — aud. inf. SM; 18 Tu  
Jedynka c.d.; 18.33 Nowości pol-  
skiej piosenki; 19.15 Przeboje  
sprzed lat; 19.40 Zespół im. Alek-  
sandrowa; 20 Śladem naszych in-  
terwencji; 20.10 Ork. w repertua-  
rze popularnym; 20.40 Mistrzowie  
nastroju; 21.20 Koncert choro-  
nowski; 22.23 Kielce na muzyce-  
nej antenie; 23 Wita Was Pol-  
ska — mag. słowno-mu.; 23.15  
Wielka Ork. Symf. PR i TV dla  
słuchaczy w kraju i za granicą.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6,  
8, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.  
PROGRAM II: 7.35 Małe muzy-  
kowanie; 9.30 My 79 — aud. SM;  
9.40 Miłośnikom piosenki chóralnej;  
10 „Ostatnia miłość Montaigne’a”;  
10.30 Mistrzowie boogie-woogie;  
10.40 Sprawy codzienne; 11 J.  
Godziszewski gra utwory M. Ra-  
vela; 11.35 Choroby społeczne na  
dal gróźne; 11.45 Muzyka spod  
strzechy; 12.05 Muzyka baroku  
w nagrańach Capelli Bydgoskiej  
i; 12.25 „Malowidło przedstawia-  
jące kochanków” — fragm. pow.;

Pod patronatem „Głosu”

Galowy koncert  
i spotkanie z kosmonautą



Setki dzieci przybyły wczoraj do poznańskiej „Areny” na galowy koncert, będący kulminacją imprezy tegorocznych zimowych wakacji. Przygotowany został przez Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Zarząd Polityczny Wojsk Lotniczych w Poznaniu z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka i XXXV rocznicy ludowego Lotnictwa Polskiego.

Młodzież powitała sekretarza KW PZPR — Józefa Świtaję, sekretarza WK FJN — Rudolfa Żurka, szefa Oddziału Kultu-

ry Zarządu Politycznego Wojsk Lotniczych w Poznaniu — Stanisława Drożdza, przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych województwa poznańskiego.

Honorowym gościem był konsultant lotu kosmicznego „Sokół-6” — płk pilot Zenon Jankowski, który opowiedział o swojej pracy. Na załączonym w konferencji prasowej odpowiadział na wiele pytań. Dzieci interesowały szczególnie szczegóły dotyczące lotu i pracy badawczej. Nie obeszło się też bez prób o autografy.

Pokaż musztry parady w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych podbił serca młodzieżowej widowni. Podobnie się koncert, który organizatorzy nazwali „Dzieciom uśmiech — światu pokój”. Hasło to znalazło odzwierciedlenie w występach aktorów sceny poznańskiej oraz zespołu „Eskadra”. (bg)

Pik pilot Zenon Jankowski rozdaje autografy.  
Fot. — R. Królik



Krytycznym okiem

Można się dziwić

Ośrodek Informacji Usługowej Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu, przy ulicy Czerwonej Armii. Pytam o jedną z przychodni lekarskich.  
— Wejście od ulicy Kontaka.  
— Tak, ale chciałem się poinformować, w jakich godzinach...  
— Przecież mówię, od Kontaka, drugie piętro.  
— A czy to nie jest Ośrodek Informacji Usługowej? Jeśli nie można zasięgnąć informacji, to po co on działa?  
— Po to, żeby się pani dziwiła — zakończyła rozmowę „informator” i wyszła.  
Więc dziwić się. (gra)

3 300 opracowań  
naukowo-badawczych

Lista opracowań naukowo-badawczych przygotowanych w poznańskich uczelniach obejmuje w 1979 roku 3 300 tematów. Najwięcej opracowań zostanie w UAM i Akademii Rolniczej. Do ważniejszych zagadnień, zaliczyć należy m. in. przetwórstwo węgla (UAM), badania zbroń (AR), materiały i konstrukcja budownictwa mieszkaniowego (Politechnika). (jab)

12.45 Tańce z różnych epok; 13 Aud. publicystyczna; 13.10 J. Wąnski — Symfonia D-dur; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 R. Strauss: „Don Juan” — poemat symf. op. 20; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci: „Zgadziły się i zagadki”; 14.50 Muz. Mozarta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 16 Duet fortep.; 16.10 D. Szostakowicz: Kwintet fortep. op. 57; 16.40 C. Debussy: Scena w komnacie zamkowej z IV aktu opery „Peleas i Melizande”; 17.20 Teatr PR: „Rozliczenie”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Public. ekonomiczna; 19 Koncert wieczorny; 19.40 Informacje, rady, propozycje; 19.50 J. B. Loeliet: Sonata F-dur op. 1; 20 Pręży pręży, między pierwszą a drugą zmianą; 20.20 Sceny z opery G. Verdiego: „Luiza Miller”; 21.40 I. Strawiński — Koncert na dwa fortepiany; 22 Kronika kulturalna; 22.15 Szkice do portretu — Endra Ady; 22.30 Muz. gazyn studencki; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.  
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-  
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Sza-  
leństwo i metoda” — odc. pow.;  
9.10 Sztuka aranżacji — B. Whita;

Z poznańskim „Sports-Touristem”

Turystyka na sportowo

W części Wielkopolski (bez Piłskiego) oraz w województwach: bydgoskim, toruńskim i zielonogórskim działa poznańskie biuro przedsiębiorstwa „Sports-Tourist”. Ubiegły rok zamknęło ono liczbą około 35 000 obsłużonych turystów, przyjeżdżających lub wyjeżdżających. Nadto za pośrednictwem „Sports-Touristu” wyjechało za granicę prawie 3 600 osób.

Jak sama nazwa wskazuje, biuro powołane jest głównie do załatwiania i organizowania imprez o charakterze sportowo-turystycznym. Urządza więc wyjazdy lub przyjazdy kibiców sportowych na rozmaite imprezy, przyjmuje różne zespoły sportowe, zapewniając im nie tylko możliwość zapoznawania się z osiągnięciami polskiego sportu, ale także należyty wypoczynek.

Ta swoista specjalizacja dotyczy też turystów indywidualnych, którzy prócz zwiedzania chcą wypocząć i poczęstować w rozrywkach typu sportowego. Stąd wczasy związane

z różnymi sportami. Zimą są to pobyty na obozach narciarskich, uczestnictwa w kuli-gach, latem — wczasy z możliwością np. jazdy konnej, nauką pływania itp. Dotyczy to również wyjazdów zagranicznych.  
I tak w okresie zimowym można pojechać do miejscowości Itkon na Kaukazie, Predal w rumuńskich Karpatach czy Pamporowo w Bułgarii. Natomiast w sezonie letnim „Sports-Tourist” proponuje różne miejscowości nad Morzem Czarnym (Bułgaria, Rumunia, ZSRR).  
Imprezy sportowe, wczasy, wyjazdy sobotnio-niedzielne w okolice Poznania, obsługa wycieczek zagranicznych — to tylko jedna strona działalności „Sports-Touristu”. Jest on bowiem także głównym organizatorem Pociągów Przyjaźni do ZSRR. Najbliższy wyjazd z Poznania — organizowany wspólnie z „Expressem Poznańskim” — w czwartek, 1 lutego. Uda się on do Brześcia, Kijowa i Moskwy. Atrakcją w

nia — Michał Serwet; 8.25 G. Rossini — Preludium temat i wariacje — na róg i fortepian; 8.35 Sztuka kierowania zespołem — Morale zawodowe pracowników; 8.55 Muzyka; 9.20 Muzyka kameralna F. Schuberta; 10 Koncert barokowy; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla klasy III lic. Jęz. polski; „Miasto, masa, maszyna”; 11.30 Wielki Festiwal Gilberta i Sullivana; 12.05 Czas dobrych go-spodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Jęz. angielski; 13.20 Muzyka; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Instrumenty ludowe z Limanowej; 15.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 15.50 Kwadrans poetycki; „Późno noca”; — wiersze Pierre Raverdy’ego; 16.05 Rozmowy o książkach; 16.25 Nauka — praktyczna; „Warzywa — w ampułce”; 16.40 Aud. aktualna; 16.50 Radio-express; 17 Zespoły wokalne; 17.15 „Cień wspomnień” — mono-dram słuch.; 17.40 Z taśmoteki spikera; 17.50 Rep. literacki; 18.10 Dyskotekowe rytmy; 18.25 Kraj-obrazy historyczne — Hel ma 600 lat; 18.40 „Algeria — problem cywilizacji”; 19 Studium wiedzy polityczno-społecznej — Procesy rewolucyjne zachodzące na świecie; 19.15 Jęz. hiszpański; 19.30

KALEJDOSKOP  
POZNAŃSKI

Przed nowo stawianym budynkiem administracyjno-usługowym u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Marcelińskiej (wewnątrz prace jeszcze trwają) wreszcie usunęto szpeczący parkan od strony tej pierwszej. Oby była to zapowiedź rychłego uporządkowania tego terenu. (a)

Na warszawskim zjeździe członków Związku Polskich Artystów Fotografików (27 i 28 bm.), znany fotografik poznański — Jarosław Stanisławski, wybrany został do komisji artystycznej przy Zarządzie Głównym ZPAF. Również w poprzedniej kadencji władz związku J. Stanisławski był członkiem tej komisji. (c)

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich trwają już przygotowania do zaplanowanych na ten rok czterech specjalistycznych salonów handlowych. Dwa z nich — „Poligrafia” i „Taropak” — odbywały się już w latach poprzednich. Międzynarodowymi imprezami organizowanymi po raz pierwszy będą natomiast: salon techniki napędowej i automatyzacji przemysłowego miejsca pracy „Dynamoteknika” i wystawa przemysłu rozrywkowego „Intersonic”. (jab)

Cytadela porządkowana  
pod okiem ogrodników

Jeden z najładniejszych parków w Poznaniu — na Cytadeli budowany jest społecznie przez mieszkańców. Każdego roku powiększają się tam zagospodarowane tereny i przybywają nowe obiekty.

Utrzymaniem w parku porządku zajmują się także w czynnie mieszkańcy — głównie uczniowie poznańskich szkół. Dotychczas różni byli koordynatorzy tych prac: ostatnio Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni. Od tego roku rolę tę powierzono Biuru Czynów Spo-

łecznych w Poznaniu. Dla zapewnienia sprawnej organizacji prac, a nade wszystko przygotowania na czas frontu robót, nad realizacją czynów czuwa teraz kierownik i trzech ogrodników.  
Odpowiedzialni są oni za prawidłowe kierowanie pracami, a także za wyznaczenie o każdej porze dnia zadań — nawet tym, którzy nie zapowiedzieli swego przybycia. Dzięki temu, a także zaopatrzeniu ochotników w odpowiednie narzędzia, wszystko co się tam wykonuje, przynosi nam parkowi większe korzyści. (a)

Urządza też „Sports-Tourist” wyjazdy do ZSRR tzw. grup przyjaźni. Wyłącznie autokarami. Jedną z takich grup uda się w czerwcu do Leningradu. Pojadą tam działacze TPPR.

Kalendarz imprez sportowych i w kraju i za granicą obejmuje zazwyczaj sporo meczów interesujących naszych kibiców. Jedną z najbliższych tego rodzaju imprez — to mecz piłkarski Polska — NRD w Lipsku. W kwietniu pojadą tam z Poznania autokary z kibicami. Takich wyjazdów będzie w tym roku kilka.

Podobnie jak inne biura turystyczne i „Sports-Tourist” zamierza usprawnić swe usługi. Dlatego ma być w przyszłości otwarta nowa placówka w Poznaniu na Winogradach oraz w Bydgoszczy. Dzięki temu będzie można zwiększyć liczbę obsługiwanych klientów i zapewnić im szybsze załatwianie wszelkich formalności. (c)

Studio Stereo zaprasza (ogólnop.); 21.20 W. Conover przedstawia; 21.50 NURT — fil. „Materializm historyczny jako teoria rozwoju społecznego”; 22.15 J. Karłowicz — wybitny językoznawca i etnograf; 22.35 I. Smiałowski opowiada o znanych aktorach; 22.50 E. Grieg — Głosy dzwonek z cyklu utworów lirycznych op. 51.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 13 — W drodze do nowego: „Jak wyprodukować dobre mleko” — program oświatowy; 13.30 — Teleferie: „Chłopcy z Odessy” — radz. film fab.; 15.30 — NURT — Nauce początkowe — „Międzyzłotne zespoły samokształceniowe”. Wykł. dr. Andrzej Rejzabek; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiektyw: 16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja; 16.50 — Sportowe akcje — 17.05 (kol.); 17.50 — Dla dzieci: „Skakanka” — program z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka (kol.); 17.15 — Losowanie Małego Lotka (kol.); 17.20 — „Dom i my”; 17.45 — „Norweska ballada” — progr. folklor;

Same inwestycje nie usprawniają  
komunikacji miejskiej

Statystyczny poznańskiak codziennie przynajmniej dwa razy korzysta z autobusu miejskiego lub tramwaju. Zważywszy wszakże, iż wielu wcale nim nie jeździ, pozostali dużo częściej wykorzystują środki komunikacji do przebywania większej lub mniejszej odległości. Dość stwierdzić, że — według przewidywań — pojażdy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego każdego dnia w tym roku będą przewoziły około 1 200 000 pasażerów. Pod tym względem poznańskie autobusy i tramwaje należą do najbardziej załadowanych w kraju.

I rzeczywiście dowodzą tego codzienne obserwacje. Najgorzej jest w godzinach nasilonego ruchu — rano i po południu, gdy tysiące poznańskich pieszych do pracy lub — po jej zakończeniu — do domu. Także jednak o innych porach przeładowane są środki lokomocji ze znakami WPK. Jeśli zaś kursują one nieregularnie, nie wszyscy mogą wsiąść do pierwszego, który nadjedzie. Daje się też we znaki mała przelotowość wielu ulic, powodująca często długie „korki” — zwłaszcza tramwajów; można w nich wówczas spędzić więcej czasu niż by się jakiś odcinek przebyło pieszo.

Bieżący rok nie zapowiada zasadniczej poprawy funkcjo-

nowania poznańskiej komunikacji. Z wielu powodów. Brakuje pojazdów, by sprawnie obsługiwać wszystkie linie (jesli odliczyć przewidziane w tym roku do skasowania, to przybędzie 13 autobusów i 16 tramwajów), nie mówiąc już o tworzeniu nowych; niedostateczne jest zaplecze techniczne, za mało braku wysyłają do sieci tramwajowej przestarzałe podstacje energetyczne. Na początku stycznia różnicowano godziny rozpoczęcia pracy przez załogi kilkunastu dużych zakładów wzdłuż najbardziej ruchliwych ulic. Przyniosło to już odczuwalne rezultaty, ale innowację tę trzeba rozszerzyć. Postanowiono zresztą wykorzystywać głównie możliwości organizacyjne, by usprawnić komunikację. Utworzy się m. in. przystanki zbiorowe, gdzie łatwiej będzie dyspozycjom regulować ruchem, po 10 autobusów i tramwajów wyposażonych zostanie w radiotelefony, by — na wezwanie — udać się tam, gdzie będą najbardziej potrzebne.

Wraz z inwestycjami, jak kolejne linie tramwajowe (na nowo osiedla Rataj oraz od ulicy Winiarskiej do Lutycy), czy zajezdnia przy ul. Fortecznej, przedsięwzięcia organizacyjne powinny zaprocentować. (bop)

Jak poprawić wybór  
towarów w sklepach?

Z fabryk przemysłu spożywczego handel otrzymuje coraz większe dostawy. W Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu przewiduje się, że w bieżącym roku ich wartość przekroczy 12 miliardów złotych. Wybór towarów na półkach uzupełnić mają — dzięki dobrej współpracy z producentami — dostawy poza umowa-

mi. Wnikliwie analizowane będzie zapotrzebowanie sklepów. Nie może w nich brakować artykułów, które w wystarczających ilościach zgromadzone są w hurtowni i w magazynach. Przypomnijmy, że tak często zdarzało się w ubiegłym roku; pisaliśmy o tym również w „Głosie”. Naszym zdaniem, przyczyną była wadliwa organizacja pracy, a przede wszystkim brak należytej orientacji o faktycznych potrzebach przy skądaniu zamówień.

Te problemy zostały już ponoc rozwiązywane. Nie oznacza to wszakże, iż zaniechać można kontroli wyboru towarów na półkach. Odbywać się będą nadal.

Zgodnie z zapewnieniem producentów, WSS „Społem” otrzymywać ma w tym roku większe ilości mrożonych wyrobów kulinarnych, i przetworów owocowo-warzywnych. Od handlu wymaga to odpowiedniego wyposażenia kolejnych sklepów w urządzenia chłodnicze. Zapowiada się także większe dostawy ciastek, co łączy się z przewidywanym otwarciem kolejnych sklepów specjalistycznych.

Na warunkach umowy zlecenia przekazanych zostanie w tym roku 100 punktów sprzedaży detalicznej. Oznacza to, że liczba placówek agencji w Poznaniu przekroczy w grudniu 400. (pik)

18.05 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.); 18.35 — „Między nami jaskiniowcami” — „Prywatni detektywi” — film animowany prod. TV USA (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Doktor Judym” — polski film fab. Adaptacja powieści Stefana Żeromskiego „Ludzie bezdomni” (kol.); 21.55 — Dziennik (kol.); 22.10 — Studio Sport — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (kol.).

PROGRAM II: 16 — Wszechnica TV: „Tradycje rodzinne” — program oświatowy; 16.30 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 15 (kol.); 17 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 14 (kol.); 17.30 — „Daleko od szosy”, odc. 5 „Pod prąd” — film fab. prod. TVP; 18.40 — „Ludzie z pierwszych stron gazet” — program publicystyczny; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Inicjatywy” — program publicystyczny (kol.); 20.45 — „Od mistrza do ministra” — „Mistrz organizacji”, cz. 4 — program publicystyczny; 21.15 — 24 godziny (kol.); 21.25 — „Wszystko już było” — cz. 2 — w programie wykorzystano fragmenty z 1 i 4 telewizyjnego spotkania z balladą.